Nr 172. Dnia 7 Sierpnia. Piątek. Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1874 r.

Prenumerata „Kur. Warsz". wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.

Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od **11-ej rano do 2-ej po południu.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś Ś. Kajetana Wyznawcy.
Sobota: ŚŚ. Cyrjaka Larga i Smaragda.
Niedziela Ś. Romana Męczennika.
Poniedz. Ś. Wawrzyńca Męczennika.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 30.
Zachód „ „ 7 „ 39.

Długość dnia godzin 16 minut 9.
Ubyło „ „ 1 „ 34.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. I. ZABŁOCKIEJ.

Wtorek: ŚŚ. Zuzanny i Dygny.
Środa: Ś. Klary Panny.
Czwartek: ŚŚ Hipolita i Kassjana MM.
Piątek: Ś. Euzebiusza Kapłana.

— W czasie wczorajszej uroczystości Odpustowej na uczczenie dorocznej pamiątki Przemienienia Pańskiego na górze Tabor, w kościele katedralnym Ś-go Jana, głosił Słowo Boże podczas Summy, zastosowane do uroczystości, JKs. kanonik Bogdan.

W kościołach: Panny Marji na Nowem-Mieście i Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej odprawione zostały także same Odpustowe Nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z kazaniami tak z rana w czasie Summy jak i po południu w czasie Nieszporów na uczczenie wczorajszej uroczystości Przemienienia Pańskiego.

Nabożeństwa te powtórzone będą w przyszłą Niedzielę, tak w kościele katedralnym Ś-go Jana jak i w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście i odprawione zostaną tak samo jak w dniu wczorajszym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i Odpustem zupełnym.

— W przyszłą Niedzielę również odprawiać się będzie w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, Nabożeństwo odpustowe na cześć Ś-go Dominika Patryarchy zakonu Kaznodziejskiego. — Do Nabożeństwa tego, w czasie którego głoszone będą kazania tak z rana jak i po południu, przywiązany jest Odpust zupełny.

Ś-ty Dominik urodził się w Starej Kastylji, w dyecezji Osma, roku Pańskiego 1170, stoi on na równi co do sławy i działalności ze Ś-tym Franciszkiem, on to bowiem zapalił świat cały pochodnią swej wiary i gorliwości religijnej. Jemu to przypisują zwyczaj dziś jeszcze gdzieniegdzie praktykowany, wzywania Najświętszej Marji Panny po wstępie do kazania. W poczet Świętych zaliczył Ś-go Dominika papież Grzegorz IX.

— W przyszłą sobotę, 27 lipca (8 sierpnia), w dniu uroczystym rocznicy urodzin JEJ CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEJ PANI MARJI ALEKSANDRÓWNEJ, odprawione zostaną nabożeństwa solenne, w cerkwi prawosławnej Św. Marji Magdaleny na przedmieściu Pradze, o godzinie 11-tej, i w katedrze katolickiej o godzinie $9^1/_2$ z rana.

Jednocześnie odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszelkich innych wyznań. (D. W.)

— Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Dworu, 9 lipca r. b., otrzymali urlop: do Rossji i za granicę—zawiadujący Cesarskiemi Warszawskiemi Pałacami, pełniący obowiązki ochmistrza Dworu Jego Cesarskiej Mości, rzeczywisty radca stanu *Muchanow* — na cztery miesiące; za granicę—zarządzający księztwem łowickiem, koniuszy Dworu Jego Cesarskiej Mości, hrabia *Wielopolski* margrabia *Myszkowski*— na trzy miesiące.

Wiadomości miejscowe.

═ Uzupełniając podane przez nas szczegóły o wczorajszych próbach żniwiarek wyliczamy tu machiny przyjęte przez sędziów do konkursu ścieśnionego jako wyróżniające się od innych swemi przymiotami.

Przypuszczono mianowicie do powtórnego spółubiegania się dziewięć żniwiarek:

1. Wardera et Mitchlla system Champion.
2. Wood'a, system New-Champion.
3. Bouckeye'a.
4. Spring Balance Hornsby.
5. Bradleya Minerwa.
6. Kirby kombinowane z odkładaniem Burdicka.
7. Johnstona, La Merveuilleuse.
8. Johnstona, dwukołowa z cięciem 5 stopowem i
9. Johnstona, jednokołowa z cięciem 6 stopowem.

Czy do wyboru tych żniwiarek jako najlepszych, posłużyły tylko onegdajsze próby na pszenicy i owsie, czy też i wczorajsze próby z siłomierzem tego nie wiemy. Jeśli jednak uwzględniono siłomierz, to chyba bardzo pospiesznie,—za pospiesznie bowiem ostatnie żniwiarki poddawano próbom siłomierzowym, pierwsze zaczynały już konkurs ścieśniony.

Widzieliśmy wczoraj jeszcze jedną prócz wymienionych wyżej żniwiarek pracującą na pszenicy, mianowicie p. Jabłońskiego. Czy nie uczyniła ona zadość wymaganiom, czy też właściciel nie przedstawił jej do konkursu jako spóźnionej, dość że w konkursie ścieśnionym nie brała ona już udziału. Mówimy o tej machinie dla tego, że jak nas zapewniano, właściciel jej gotów jest przy większej liczbie zamówień budować exemplarz po cenie rubli 200 a nawet i 175, gdy tymczasem wszystkie inne żniwiarki kosztują przeszło po rubli 300.

Taniość i miejscowość wyrobu są dwiema wielce ważnemi okolicznościami, przemawiającemi za bliższem ocenieniem żniwiarki p. Jabłońskiego.

Warszawianka żęła wczoraj pszenicę powtórnie, ale do konkursu ścieśnionego nie była przypuszczoną. Sprawozdanie komitetu konkursowego, wyłuszczy zapewne szczegółowe motywa tej surowości.

Przy najsumienniejszem i najsprawiedliwszem sądzeniu niepodobna uniknąć ze strony sądzonych zarzutu to o stronność, to o niekompetencję i t. p. Nie taimy, że i odbyty konkurs, wywołał tu i owdzie niezadowolenie. Otóż idzie o to, by prawda jak najrychlej wyszła na wierzch, w postaci dokładnego sprawozdania.

Odbyty onegdaj i wczoraj w Rakowcu konkurs żniwiarek i kosiarek wielkiego jest znaczenia, wszyscy też amerykańscy i angielscy fabrykanci żniwiarek przysłali nań umyślnie swych techników i inżenierów.

Ocenienie 18tu machin przez naszych rolników i techników choćby nie było ostatecznym sądem, w każdym razie posłuży za wskazówkę dla rolników wahających się dotąd w kupnie i wyborze żniwiarki; zwłaszcza jeśli, jak się tego należy spodziewać, komitet konkursowy wypracuje i ogłosi motywowane sprawozdanie z całego przebiegu konkursu.

Oczekując takiego sprawozdania, wstrzymujemy się z wydaniem jakiegokolwiek sądu o próbowanych machinach. Musimy jednak przyznać, że w ogóle kośba odbywała się daleko lepiej od żęcia. Rzeczywiście niektóre kosiarki są już prawie doskonałemi przyrządami i niewiele już w nich da się ulepszyć.

Żniwiarki za to w wielu jeszcze ulegną zmianom, ale mimo to są już przyrządami niezbędnemi dla każdego gospodarstwa.

Na konkursie niektóre żniwiarki cięły mórg pszenicy w ciągu 36 minut, jest to wypadek prawie niespodziewany i daje miarę o możliwym pośpiechu żniwa. Przypuszczając na mórg nawet dwa razy tyle czasu, jeszcze i tak dziennie żniwiarka zetnie 10 morgów, czemu nie zbyt jeszcze dawno wielu rolników nie chciało dać wiary.

═ Dziwnym smutkiem i żalem przejmuje nas zawsze widok pierwszego zwiędłego listka. Mimowoli rwie się z piersi westchnienie wywołane marą chmurnej jesieni, co zda się wstrząsa drzew konarami i zżółkłym liściem zielony kobierzec zakrywa.

Drugi dzień mamy prawie jesień — po niepamiętnych spiekach powiał wiatr chłodny, wzniosły się tumany kurzu, a wiele drzew straciło już swą świeżą szatę.

Klomby ogrodu saskiego przypłaciły lipcowe skwary utratą barwy i woni.

Więc to już jesień?

Z trwogą czekają na wyrok leczący się wodami, z trwogą pytają o decyzję emeryci i chorzy pragnący sierpniowem ciepłem pokrzepić wątłe siły, ze strachem badają temperaturę liczni przedsiębiorcy spekulujący na lato, i inni nieobojętni na zmianę pory.

A lud mówi, że nam taki brzydki czas nawiała swym ogonem fatalna kometa!...

═ Z pomiędzy skarg, dość często pojawiających się w szpaltach pism miejscowych i prowincjonalnych, zażalenia na obsługę pocztową są bodaj czy nie najwięcej uzasadnione. Nietrzeźwość pocztyljonów dochodzi czasami do stopnia bezprzykładnego lekceważenia obowiązków, a porządek, jaki towarzyszy każdej podróży w karetce pocztowej, da się chyba opisać piórem humorysty.

W niedzielę np: koło sztejnkellerki idącej z Lublina do Warszawy, a dążącej jak wiadomo wśród nieznośnego skwaru, na połowie drogi uległo złamaniu. Znaną jest powszechnie przyjemność podróży w naszej sztejnkellerce, na naszych drogach, o złamanem kole. Wszyscy podróżni z niecierpliwością oczekiwali najbliższej stacji, gdzie spodziewana zamiana koła na nowe, zapasowo zawsze utrzymywane, mogłaby położyć tamę nieznośnemu wleczeniu karetki po wybojach szosowych.

Nadzieje wszakże pasażerów, przed każdą stacją ponawiane, zostały najzupełniej zawiedzione: żadna stacja nie posiadała zapasowego koła! Podróż się przedłużyła, a upryjemniona przez działalność pijanego pocztyljona, dała się we znaki nieszczęsnym, zmuszonym znosić nadzwyczajności (niestety bardzo zwykłe) w formie łamania się koła czy upijania pocztyljonów. Czyż nigdy w tej mierze pożądana nie nastąpi reforma? (G. H.)

═ Panujący od wczorajszego wieczoru wicher zostawia liczne po sobie ślady zniszczenia. Ogród Saski pokryty suchym i zwiędłym liściem, przypomina głuchą jesień—na ulicy Niecałej obok mleczarni, w samo południe runęła wielka lipa. Szczęściem, że runięcie tego kolosu nie pociągnęło za sobą żadnego nieszczęśliwego wypadku, przechodnie bowiem jakoś ostrzeżeni trzaskiem i łamaniem się drzewa zawczasu usunąć się z drogi zdołali.

═ Zakładanie drzewek po miejscach publicznych jest pożądanem, stanowią one bowiem ozdobę miasta, trzeba jednak ciągle czuwać nad wzrostem tych drzew i ich całością.

Przy Zjeździe założono przed dwoma laty rząd akacji. Przyjęły się szczęśliwie. Dziś jednakże jedna z tych akacji, z powodu nieprzytwierdzenia jej do słupka, w skutek silnego wiatru gnie się na wszystkie strony, a tem samem, może się łatwo złamać. Dwuletni jej zwrost byłby zniszczony bezpowrotnie.

═ Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej, którego fundusze jedynie z ofiar miłosiernych osób się składają, rozporządza obecnie bardzo drobnemi środkami, i dla tego przypomina się sercom dobroczynnym. Wielkie klęski pożaru, jakiemi Bogu podobało się nasz kraj nawiedzić, zwróciły działalność ogółu w inną stronę, ale cnota miłosierdzia tkwi głęboko w sercach naszych, a słowa Chrystusa: „Co dasz ubogiemu, nie zginie," żywo wyryte w pamięci. Wierzymy tedy, że każdy możniejszy pospieszy choćby z najmniejszym datkiem dla przyjścia w pomoc uboższej swej braci. Składki te mogą być nadsyłane do Redakcji pism perjodycznych, lub też do Kancellarji Biura na ulicy Erywańskiej pod Nr 8 położonej.

— (*Art. nad.*) Dnia onegdajszego podczas wizyty w Instytucie Oftalmicznym, gdy chorzy przychodni wchodzili porządkiem wedle numerów do mojego gabinetu, wdarła się do niego przemocą jakaś pani, twierdząc, że przyjeżdża z daleka, że przychodzi po raz pierwszy i że jak jej mówiono ma prawo być przed innemi przyjętą.

Pomocnik mój oznajmiał jej kilkakrotnie, że będzie przyjętą na końcu, ale gdy to nie pomagało, oburzony natarczywością, wstałem, otworzyłem drzwi i wyprosiłem ją do przedpokoju.

Otóż dzisiaj mąż tej pani, mieniący się być obywatelem z Odessy przyszedł do mnie w towarzystwie jakiegoś innego i z największą gwałtownością ścinając zęby i tupiąc nogami, żądał odemnie ażebym jego żonę za doznaną obrazę przeprosił. Ma się rozumieć, że przyjąłem go jak należało, a gdy mi zemstą zagrażał i obiecywał, że mnie w *gazetach niemieckich obmaże*, wyszedłem do drugiego pokoju.

Zawiadamiając o tem zdarzeniu, a to z powodu, że chociaż nie w takim stopniu, nie jest ono wcale jedyne w swojem rodzaju, zmuszony jestem nadmienić, że służba lekarska w Instytucie Oftalmicznym w obec choroby nie uznaje różnicy stanów, że nikt nie ma prawa łamać przyjętego porządku, a tem mniej żądać dla siebie prerogatyw ze względu, że jest lepiej ubrany. Gdzie przychodzi po 80 osób chorych dziennie tam przyjmowanie ich za numerami jest koniecznością.

Jeżeli pani obywatelka z Odessy temu się poddać nie chciała, jeżeli uważała że danie pierwszeństwa biedactwu jej godności ubliża, to mogła się pofatygować do mojego mieszkania zamiast swą natrętną natarczywością zmuszać nas do niegrzecznego ze sobą postępowania i zabierać nam w szpitalu czas, który się wyłącznie przez los upośledzonym należy. Nie znając ani nazwiska ani miejsca pobytu tej pani, zmuszony jestem odpowiedzieć na postępowanie jej męża za pośrednictwem Kurjera, i zawiadomić tego pana zarazem, że będąc w zupełnym porządku wcale się jego pogróżki nie lękam.—Dr. *Szokalski*, Lekarz Instytutu Oftalmicznego w Warszawie.

═ Proszeni jesteśmy przez jednego z członków komitetu zajmującego się rozdawnictwem wsparć pogorzelcom Siedleckim, o wyrażenie gorącej podzięki gminie Kamieńczyk, której mieszkańcy wielkie stosunkowo do swej zamożności ponosili ofiary dla cier-

piącej ludzkości, i będąc o 70 wiorst oddaleni od miejscowości nawiedzionej klęską, pamiętają ciągle o najkonieczniejszych potrzebach pogorzelców w Siedlcach.

= Bruk żelazny na Nalewkach, począwszy od ulicy Gęsiej do Muranowa ukończony został, przejazd na tej linji dziś otworzono.

= Pan Wolski artysta dramatyczny wyjechał za granicę.

= Od dnia 22 czerwca, to jest od dnia rozpoczęcia targu na barany (na Pradze za rogatką Ząbkowską) dostarczono i sprzedano dotąd rzeźnikom 6,038 sztuk. Biorąc cenę średnią, rzeźnicy płacili za 36 funtów czystego mięsa około 4 rs., oprócz tego mają łój, którego na sztuce bywa od 3 do 8 funtów, dalej skórę za którą garbarz płaci rzeźnikowi od 45 do 75 kop. i wreszcie podroby, także coś warte.

Otóż barany na rzeź przeznaczone byłyby nie równie tańsze gdyby właściciele owczarń chcieli przesyłać takowe na targ do Warszawy w prost od siebie bez pośrednictwa żydów, ciągnących z tego wielkie zyski. Tymczasem właściciele owczarń o tem nie pomyślą a nawet niechętnie się patrzą na rzeźników jeżdżących za baranami w okolicy.

Handel ten prowadzi zwykle miejscowy pachciarz albo szynkarz, spryt wrodzony dopomaga mu do tego. Sprzedający nie czuje nawet swej szkody, której mógłby uniknąć porozumiawszy się w prost z rzeźnikami.

Rzecz całą możnaby załatwiać za pośrednictwem pism periodycznych, wskazując w nich dokładnie miejsce sprzedarzy, ilość sztuk i wagę sztuki po rozpartowaniu ich na *celne, średnie i liche*, wreszcie stanowczą cenę *za pud żywcem* lub za sztukę każdego z wymienionych gatunków, z odstawieniem lub bez odstawienia; wówczas rzeźnicy, albo osobiście stawiliby się na miejscu, albo też zawiadomiliby dziedzica listownie, przy załączeniu zadatku, że na kupno zgadzają się i partje baranów odesłaneby zostały we wskazane miejsca.

Obyłoby się więc tym sposobem bez pośredników, którzy nie pracując żyją kosztem naszym, a nawet robią majątki.

= Słyszeliśmy, że pan Trapszo zaangażował do swego towarzystwa panią Borkowską dotychczesową wodewilistkę teatru w Eldorado.

= Od kilku dni odsunięto już sztandary i rusztowania zakrywające front nowego gmachu Banku Handlowego wzniesionego przy zbiegu ulic Włodzimierskiej i Berga. Roboty murarskie, z wyjątkiem piwnic są już ukończone, toż samo i kamieniarskie; rozpoczęto obecnie pracę malarską, po której nader rychłem ukończeniu biura bankowe do własnego lokalu będą przeniesione.

Gmach przedstawia się okazale, szczególniej efektowną jest frontowa fasada.

Cała ulica Włodzimierska przybiera coraz piękniejszą postać.

Obok banku handlowego wzniesiony został trzypiętrowy gustownie zbudowany dom p. Blumenfelda, dalej trzypiętrowy dom p. Regelmana. Obydwie te budowy oddane zostaną na użytek publiczny z dniem 1go października r. b.

= Zapowiedziany pierwszy występ p. Filleborna po powrocie z za granicy jeszcze na pewien czas odłożonym został.

= Wczoraj rozpoczęte zostały roboty celem zaprowadzenia na ulicy Niecałej nowych rur gazowych większej jak dotychczasowe objętości mogących wydzielać silniejsze światło. Jazda przeto jest na rzeczonej ulicy wstrzymaną.

= Podobno na scenie warszawskiej wznowioną wkrótce zostanie opera „Fra Diavolo“ Wznowienia tej opery ma dokonać p. Müncheimer.

= Widzieliśmy ciekawą osobliwość: jabłko urwane w okolicach Częstochowy, ważące trzy funtów!

Owocem tym mógłby Mr. Holtum nabić swoje działo, a pocisk byłby dlań równie niebezpieczny.

= Znane przyrządy p. Damma, inżeniera północnej kolei Ferdynanda, służące do ogrzewania wagonów, mają być zastosowane w właściwym celu na kolei Terespolskiej, do wagonów trzeciej klassy, jeżeli odbywana obecnie próba da zadawalniające rezultaty.

= P. Borkowski, pułkownik, urzędnik wydziału statystycznego przy ministerstwie komunikacji bawi obecnie w naszem mieście jako delegowany do zebrania statystycznych wiadomości dotyczących Wisły i żeglugi po niej. Pan Borkowski ma zamiar zwiedzić całą Wisłę i przekonać się naocznie o robotach dokonanych już w rozmaitych miejscowościach celem zabezpieczenia brzegów od zalewów, dalej o ilości i jakości statków odbywających żeglugę po Wiśle. Gorąco pragniemy aby czynność p. B. była początkiem robót uregulowania koryta naszej rzeki.

= Katar przykrą jest niedyspozycją, ale dopravdy pożądać go można mieszkając w Warszawie. Częstokroć wprawdzie wymijamy się z osobami wskroś wypaczulowanemi, ale to nie mniej drażni zmysł powonienia jak inne wyziewy nie ochrzczone wcale mianem perfum. Na rogu Elektoralnej i Przechodniej zwłaszcza, obok zepsutego kanału, powietrze strasznie jest zanieczyszczone i to nie od dziś—niestety!

= Choroby panujące w Warszawie w m. Lipcu r. b. były następujące: Odra, błonicowe zapalenie gardła, zapalenie płuc, opłucni i durzyca; wszystkie nieliczne i z łagodnym w ogóle przebiegiem. Za to przypadki ostrego kataru żołądka i kiszek u dorosłych, a głównie u dzieci, już w m. Czerwcu często spotykane, stały się bardzo licznemi i zatrważającemi z powodu groźnego swego przebiegu, dziesiątkującego małych pacyentów.

Oprócz podawania surowego mleka krów Warszawskich niedawno od piersi odstawionym dzieciom, niemało przyczynia się do powstawania rzeczonej choroby u starszych dzieci spożywanie owoców i picie wody zimnej w obecnej porze upałów.

= W Lublinie, Towarzystwo Amatorskie dramatyczne, ma wkrótce przedstawić w teatrze letnim, w celu powiększenia składek na pogorzelców, komedyjki p. t. „Pafnucy i Narcyz,“—„Stary jegomość“—i „Postscriptum.“

= W dniu 25 czerwca, w majątku Walichnowie, w gminie Sokolniki powiatu Wieluńskiego, spłonęło 40 morgów budulcowego lasu. Straty wynoszą rsr. 6,000.

= W dniu 27 lipca, w Nieświeżu, w nocy, wybuchnął pożar, który zniszczył zupełnie kilka domów.

= W tych dniach są w Tomaszowie Lubelskim inżynierowie studujący linją mającej się budować kolei żelaznej; dotąd studja odbyte od Zamościa do Tarnawatki.

= Dziś w teatrze Letnim przedstawioną będzie pierwszy raz komedja jedno-aktowa, Józefa Blizińskiego, pod tyt: „Ojczulek“.

= Wczoraj, przy ulicy Browarnej, w domu pod Nr 6-ym, Katarzyna Źas zapaliła przez nieostrożność firankę, ogień jednak w tej chwili ugaszono.

= W środkowej Alei Saskiego ogrodu spotkać się można od niejakiego czasu z kobietą, przyzwoicie ubraną, jednak miotającą wyrazami zelżywemi na osoby przechodzące lub obok niej siedzące. Kobieta ta cierpi na umyśle i dziwić się tylko należy jej rodzinie, która puszcza ją bez dozoru i opieki do miejsc publicznych.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Soborym, w domu pod Nr. 4 przy ulicy Czarnej. Mosiek Wichtler terminator introligatorski, lat 14 wieku liczący w skutek nieostrożności uciął sobie maszyną trzy palce u ręki prawej i do szpitala starozakonnych odesłanym został.

— W cyrkule Pragskim, Aniela Wuszko wyrobnica, przechodząc przez ulicę, upadła, złamała nogę lewą i do szpitala Pragskiego odesłaną została.

= Dziś, w dokończeniu ciągnienia loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły na następujące numera: Nr 15,217 na rs. 5,000, u kollektora Apfelbaum w Warszawie; rs. 1,500 na Nr 14,620, u kollektora Możdżeńskiego, w Kielcach; rs. 850 na Nr 5,237 u kollektora Lejbki Orzeł, w Siedlcach.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego, Marja Krupiewska rs. 9 dla bardziej potrzebujących pogorzelców Siedlec i rs. 1 dla pogorzelców ulicy Ogrodowej.

— Uczennice pensji p. Paprockiej urządziły między sobą loterją fantową, z której osiągnięty dochód rs. 27 przeznaczają na pogorzelców wedle uznania Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Współpracownicy fabryki Braci Szoltze i Repphan pozostałe z nabożeństwa w uroczystość Przemienienia Pańskiego zebrane pieniądze w ilości rs. 6 kop. 70 składają na budowę kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie.

— Nadesłane z Wód zagranicznych Cudowa rs. 25, o których była wzmianka w N rze 165 Kurjera Warszawskiego nadesłane zostały od p. Kazimierza Brzezińskiego mecenasa.

— *Stały Prenumerator A. G.*, który wraz z artykułem nadesłał nam rs. 1 dla nieszczęśliwych Siedlczan, zechce się zgłosić do Redakcji naszej w godzinach od 11 do 2-giej z południa.

≈ W dniu wczorajszym, o godzinie 11tej przed południem, w kościele parafjalnym Wolskim, pobłogosławiony został związek małżeński pana Ludwika **Czaplińskiego**, Adjunkta Cyrkułu 7go wolskiego, z panną Marją **Aniołkowską**, przy rodzicach zostającą, córką Obywateli ziemskich ze wsi Koło, powiatu warszawskiego.— Obrzędu tego religijnego, dopełnił JX. Kanonik Habielski, Administrator parafji wolskiej.

— *Kollegium Kościelne Zboru Ewangelicko-Augsburgskiego Warszawskiego*, zaprasza na Nabożeństwo w niedzielę dnia 28 lipca (9 sierpnia) r. b. i do ofiar, Osoby, które przeszłej niedzieli nie mogły przyjąć udziału w Nabożeństwie i składce dla nieszczęśliwych pogorzelców licznych miast kraju.— Prezes, Radca Stanu, *Kolberg*.

Zarząd Instytutu Muzycznego

zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczniów i uczennic do Inst. Muzycznego na I-sze półrocze roku szkolnego 1874/75 rozpocznie się d. 20 sierpnia (1 września) 1874 r. i trwać będzie do d. 29 sierpnia (10 września) 1874 r.; kurs zaś nauk otwartym zostanie d. 3(15) września 1874 r. Pod jakiemi warunkami młodzież obojej płci może być do Instytutu przyjmowaną, objaśnia to bliżej Ustawa dla zakładu tego przepisana, o szczegółach której można powziąść bliższą wiadomość w Kancellarji Instytutu codziennie od godziny 9ej do 3ej po południu, wyjąwszy niedziele i święta. Zarząd wskazuje tylko w tej mierze główniejsze zasady, a mianowicie: 1) że kandydat lub kandydatka ma mieć najmniej 12, a najwięcej 20ty rok życia, wiek wcześniejszy i późniejszy w razie zdolności nadzwyczajnych i dostatecznego usposobienia, nie może być przeszkodą do przyjęcia ucznia; 2) że opłata za naukę wynosi na pół roku rs. 25, która się wnosi do kassy Instytutu w początkach miesiąca stycznia i września; 3) że kandydaci winni złożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepionej ospy, świadectwo lekarza, że stan ich zdrowia pozwala na naukę śpiewu, świadectwo szkolne z usposobienia w czytaniu, pisaniu i znajomości 4ch działań arytmetycznych; 4) że kandydat lub kandydatka podda się egzaminowi w obec członków Zarządu, który o ich zdolności muzykalnej i przygotowaniu technicznem wyrzekną, i stosownie do złożonego egzaminu zapiszą na odpowiedni kurs. Przystępujący do egzaminu winni znać gamy we wszystkich tonach i pozycjach, jak również odegrać jednę lub dwie etiud Czernego, Kramera i t. p., i pewien ustęp z jednej z Sonat Clementiego, Beethovena lub innych; 5) że przedmiota wykładane są trzy razy w tygodniu: dla klas żeńskich, we *wtorki, czwartki* i *soboty;* — zaś dla klas męzkich, w *poniedziałki, środy* i *piątki*. Lekcje rozpoczynają się o godzinie 9ej z rana, a kończą się o 3ej po południu. W myśl art. 75 Ustawy, uczniowie pozyskujący patenta z ukończenia Instytutu, mają tem samem uznaną kwalifikację ubiegania się o posady nauczycieli muzyki w zakładach rządowych, o miejsca odpowiednie w Cesarskich i Warszawskich teatrach, oraz kapelach wojskowych i kościelnych, nakoniec trudnienia się nauczycielstwem prywatnem w Cesarstwie i Królestwie; 6) że uczniowie odznaczający się zdolnościami, pracowitością i moralnem prowadzeniem, uwalniają się od powinności rekruckiej przez cały czas zostawania w Instytucie i to nie inaczej, jak na poświadczenie Zwierzchności onegoż o wzmiankowanych przymiotach pomienionych uczniów; 7) w półroczu I roku szkolnego 1874/75 będą wykładane następujące przedmiota: *a)* nauka śpiewu solowego; *b)* nauka śpiewu chórowego; *c)* nauka solfedziów i czytania nut głosem; *d)* nauka fortepjanu, klasy wyższej i niższej; *e)* nauka fortepjanu dla śpiewających; *f)* nauka skrzypców klasy wyższa i niższa; *g)* nauka violonczelli; *h)* nauka organów wyższej i niższej klasy; *i)* nauka ćwiczeń zbiorowych muzyki; *k)* nauka religji i rytuału dla organistów; *l)* nauka harmonji; *m)* nauka kontrapunktu; *n)* nauka kompozycji i instrumentacji; *o)* nauka języka ruskiego; *p)* nauka języka włoskiego; *q)* nauka dętych instrumentów; *r)* nauka kontrabasów; *s)* nauka fortepjanu dla uczniów kształcących się w grze na skrzypcach i instrumentach dętych; *t)* nauka Historji i Estetyki muzyki dla uczniów kończących kursa; *u)* nauka Deklamacji dla śpiewaków i śpiewaczek. Nauka wszystkich instrumentów i przedmiotów z których Instytut wydaje patenta, jest w ogóle sześcioletnia, to jest na sześć kursów rocznych podzielona, z wyłączeniem śpiewu solowego, którego liczba lat nauki, ze względu na różny wiek, różne usposobienia i różny stan głosu uczących się, stosowaną jest do osób pojedynczych. Jeżeli jednak szczególniejsza zdolność, pracowitość lub inne względy na to pozwolą, Zarząd może skrócić czas nauki. Kandydaci v. kandydatki przyjmują się do Instytutu na jeden przedmiot główny pojedynczo wykładany i na przedmiota zbiorowe. Wyjątek z tej ogólnej zasady stanowi śpiew, przy wykładzie którego konieczną jest nauka gry na fortepjanie, której kurs jest trzy-letni. Do przedmiotów głównych należą: Śpiew solowy, fortepjan, skrzypce, organy, violonczella i instrumenta dęte; wszystkie zaś inne przedmiota wykładają się zbiorowo. Kandydaci i kandydatki życzący sobie zapisać się na dwa przedmiota główne, obowiązani są wnosić opłatę za każdy z osobna po rs. 25 na pół roku. Kandydaci nowo przybywający, zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów od d. 20 sierpnia (1 września) 1874 r., codziennie z rana od godziny 9ej do 12ej, wyjąwszy niedziele i święta.

Z Kutna, 3 sierpnia 1874 r.

W obec nieszczęść pożarów jakie od niedawnego czasu dość często zaczęły nawiedzać kraj nasz w ró-

żnych okolicach—i my nie mogliśmy pozostać głuchymi, choćby z tej zasady: „quid mihi hodie, cras tibi.“

Pożar osady Dąbrowic, pobudził niektóre osoby w Kutnie do przyniesienia natychmiastowej pomocy nieszczęśliwym; a kto zna partykularze prowincjonalne, ten przyznać musi, że summa rs. 53 kop. 20 zebrana w przeciągu 4ch godzin niespełna, daje przekonanie, że kutnowscy mieszkańcy nie są wyzuci z uczucia litości dla bliźnich. Niemała wdzięczność należy się starozakonnym kutnowskim, którzy wedle zapewnienia kwestujących, nie tylko sporym datkiem się przyłożyli do zebrania powyższej summy, ale dając, dawali z współczuciem, a niektórzy czynny udział tak w kweście, jak zakupieniu produktów żywności przyjęli.

W dniu wczorajszym t. j. w niedzielę, tutejsi amatorowie dali przedstawienie na pogorzelców Dąbrowic. Grano dwie sztuki: „Odludki i Poeta“ Fredry — tudzież „Wycieczka za granicę“ Zalewskiego. Podczas antraktów 14sto-letni „Rinaldo“, w przejeździe przez Kutno do Warszawskiego Konserwatorjum, śpiewał wyjątki z oper.

Robić jakieś uwagi nad grą artystów-amatorów — nie miejsce i nie pora; bo w obec celu szlachetnego, i usterki, gdyby były, musiałyby być pominięte.

O kutnowskich wszakże amatorach powiedzieć śmiało można, że jeszcze nigdy żadnej sztuki, którą dotąd grali, nie zepsuli; tem więcej możemy to powiedzieć, że znając inne teatra amatorskie i niektóre truppy pomniejsze wędrujące, kutnowskim amatorom pierwszeństwo bezstronnie oddać musiemy.

Dochód z wczorajszego przedstawienia przyniósł rs. 150 przeszło na czysto, którą to sumę zapewne już przesłano nieszczęśliwym pogorzelcom.

Niemało nieszczęścia i biedy sprowadziła susza, jaka wyjątkowie prawie tutejszą okolicę trapi; mówię wyjątkowie, gdyż u nas od 2ch miesięcy prawie kropli deszczu nie myślimy — oziminy jedne, co jeszcze jako tako w naszych stronach dopisały — ale za to jarzyny przepadły zupełnie — kartofle na suchszych miejscach już teraz poschły — a gdyby teraz i deszcz przyszedł, to kartofli nie tylko nie poprawi lecz zepsuje, bo się będą odradzać. Buraki prawie jakby przepadły; a na domiar, uprawy ziemi zaprzestać musiano, gdyż ta zpieczona jest tak, że w 6 wołów ułupać jej nie można, a jeśli miejscami się daje co zrobić, to łupią się odłamy, których znów żadna brona nie skruszy i nie rozbije.

Warzyw ogrodowych u nas jak na lekarstwo tylko, żadne polewania do niczego nie doprowadzają. Otóż niedość na tem, jeszcze pożary obecne do reszty niszczą kraj pośrednio—i nie ma dnia, abyśmy o nowej pogorzeli nie zasłyszeli. Wczoraj mówiono u nas, że się Ozorków pali; wczoraj w naszym powiecie we wsi i gminie Plecha Dąbrowa spaliło się 2 czy 3 domy; wieczoczorem po wyjściu wczoraj z teatru odebrano wiadomość w Kutnie, ze się pali osada Sleszyn, za Koninem nad granicą Poznańską.

Pod takiemi wrażeniami trwogi, żyjemy z dnia na dzień, nie pewni dnia, nie pewni nocy.

Bo też mamy o co i trwożyć się. Kutno nasze zabudowane jest tak, że w razie ognia *z duszą chcieć uciec trzeba się będzie dobrze uwijać i spieszyć*, a cóż dopiero myśleć o jakim ratunku swojej chudoby... Nigdzie podwórza, ledwie przejścia i to ciasne — zabudowane wszystko klitami, komórkami, spichrzami i t. p. drewnianemi zabudowaniami. Brak studzien wogóle, a te co są nie wszystkie w dobrym stanie; po domach prywatnych także nie wszystkie funkcjonują.

Na środku rynku postawiona przed 3ma laty *nibyto* pompa artezyjska, która kosztowała miasto podobno 1800 rs. stoi nieczynna prawie [z nowości, jakby na *szykanę i posmiewisko*, jakby niezbity dowód, że: *za dobre pieniądze można nic nie mieć*. Sarkania i biadania ogółu, są głosem wołającego na puszczy głucho...

Jednem słowem, gdy zewsząd o nieszczęsnych pożarach słyszemy, i te przybliżają się do nas coraz bliżej, żadnych *ostrożności, przyszykowania*, aby na wypadek módz godnie przyjąć groźnego nieprzyjaciela, nie widziemy aby robiono.

Nawoływania prassy pod tym względem, pozostają bez wpływu.

W Włocławku szykują straż ogniową honorową—u nas zaś... nawet pomp nie reperują, i reperować nie każą—z tej zapewne *zasady*: „*jakoś to będzie—może się obejdzie.*

---

† W poniedziałek, d. 10 b. m., o godzinie 10 rano, odbędzie się żałobna wotywa w kościele Ś go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Florentyny **Chojnowskiej**, na którą pozostała siostra najuprzejmiej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

—10,662—

† W dniu 10 sierpnia r. b., to jest w poniedziałek, o godzinie 9 ej zrana, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ernesta **Zanconti**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele N. Marji Panny Łaskawej, przy ulicy Śto-Jańskiej, na które to nabożeństwo pozostała matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —10,659—

† Ś. p. Agnieszka z Zielińskich **Zaremba** przeżywszy lat 72 w dniu 7 sierpnia 1874 życie zakończyła. Przyjaciele zmarłej zapraszają Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 9 b. m. w kościele Ś go Krzyża o godzinie 10-tej rano odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie 7 po południu na cmentarz powązkowski. —10670—

† Ś. p. Józef **Zuchalski**, b. Pisarz Sądu Pokoju w Łosicach, po długiej chorobie przeniósł się do wieczności, zwłoki jego dnia 4 Sierpnia 1874 pogrzebane na cmentarzu Powązkowskim. —10640—

† Ś. p. Wacław-Gerard **Michelis**, przeżywszy rok 1 miesięcy 10, przeniósł się do wieczności w dniu 6 sierpnia r. b. Pozostali rodzice wraz z dziećmi zapraszają Familję i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej w d. 9 b. m. to jest w Niedzielę o godzinie 7-ej wieczorem, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. —10645—

† Ś. p. Anna-Rozyna z Schillerów **Schroeder**, wdowa, właścicielka domu, w dniu 6 sierpnia r. b., rozstała się z tym światem, w wieku lat 54. Stroskane dzieci i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu pod Nr 6, przy ulicy Oboźnej, w dniu 9 b. m., t. j. w niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz Ewangelicko-Augsburski. —10,656—

Kronika zagraniczna.

× Hr. Stanisław Badeni doktor praw i filozofji poświęcający się służbie publicznej poślubił przed kilkoma dniami we Lwowie hrabiankę Cecylję Mierówną.

× „Gazeta Nowoyorska“ ostrzega ludność polską Galicji i Ks. Poznańskiego, aby nie wybierała się do Ameryki. Niedawno jeden z ajentów amerykańskich dostawił tam znaczny transport włościan tatrzańskich i zawiózł na wydmuchy Huronu. Wychodztwo i kolonizacja odbywają się w ogóle w warunkach jak najniekorzystniejszych. Ajenci zawierający z wychodźcami układy, biorą zaliczkę na mającą zakupić się ziemię, a po przybyciu do Ameryki, wysyłają ich w miejscowości najgorsze pod względem rolnictwa, przemysłu i klimatu.

Wiadomości Polityczne.

Uznanie Hiszpanii przez Europę wydaje się blizkiem urzeczywistnienia. Najlepszy to będzie objaw sympatji dla rządu madryckiego. Niemcy, podług wszelkich oznak głównie myśl uznania popierają. Anglja, której reprezentanci w kilku interpelacjach dali rządowi poznać swój pogląd na rzeczy, nie da długo na siebie czekać, jeśli tylko stanie ugoda między dwoma przynajmniej innemi mocarstwami. Austrja według depeszy z d. 2 b. m. nie była jeszcze zdecydowaną, wszakże nowy kierunek swej polityki względem Hiszpanji rozpoczęła — w zakresie demonstracji — od wysłania swej eskadry pod wybrzeże Katalonji, gdzie już krążyć teraz musi i eskadra angielska. Francja pod wpływem nowego prądu dającego się już czuć w atmosferze politycznej, przechodzi od form do czynów właściwych, przystępuje do wywiązania się z obowiązków międzypaństwowych tak długi czas zaniedbywanych. „Moniteur“ używany niekiedy do zwierzeń półurzędowych donosi, że udzielono rozkaz zatrzymywania wszystkich przesyłek idących dla karlistów przez territorium francuzkie i wzmocniono oddziały wojska nad granicą. Dziennik „La Presse“ organ p. Decazes w bardzo ostrych i rozsądnych wyrazach protestuje przeciwko polityce, jakiejby względem karlistów tryumf zapewnić chcieli legitymiści francuzcy. Wpływowi ks. Decazes głównie przypisują korrespondenci nowy zwrot w polityce Francji — który, oby tylko był trwałym i nieodwołalnym.

W obec nowego kierunku objawiającego się w stosunkach zagranicznych Francji, tem jaskrawiej uwydatnia się kłamliwy charakter wiadomości rozpuszczonej przez depeszę karlistowską jakoby pomiędzy rządem francuzkim a karlistami, zawarty został układ pocztowy, usuwający dotychczasowe nieprawidłowości i niebezpieczeństwa w jakie popadają korrespondencję między Francją a Półwyspem. O zawarciu układu donosi organ urzędowy J. Kr. Mości Karola VII, wychodzący w Estella, p. t.: „Cuartel Real,“ (Kwatera królewska.) Właśnie ze względu na to źródło, wiadomość za zmyśloną uważać należy. Podobnej niedorzeczności nawet rząd marszałka-prezydenta dopuścićby się nie mógł. Przy ogólnem usposobieniu Europy ma on wiele rzeczy do odrobienia; wszystkie władze administracji bezpośrednio stykającej się z ludnością, o ile nie są republikańsko usposobione, przejęły się duchem niezmiernej stronniczości dla karlistów. Prefekt Nadaillac stał się już historycznym. Niedawno jeszcze w Lyonie, podczas jakiejś pielgrzymki pobożnej, policja z założonemi rękoma słuchała okrzyków: „Niech żyje Don Karlos! Niech żyje Karol VII!“ Urzędnicy administracji prowincjonalnej, nadgranicznej, niezmierną wyświadczyli przysługę karlistom przez cały czas dwu-letniego już przeszło powstania.

Parlament angielski od czasów objęcia rządów przez Dizraelego, (w lutym r. b.,) miewa bardzo zajmujące posiedzenia. Częste bardzo interpelacje w sprawach ważnych, ogólnego znaczenia, urozmaicają nudne niekiedy prawodawcze obrady nad artykułami. W ostatnich czasach sprawom Hiszpanji poświęcono kilka rozmów parlamentarnych. D. 4 b. m., na zapytanie Bowyera, oświadczył Bourke, podsekretarz stanu, że nie ma powodu przewidywać zbrojnej interwencji jakiegokolwiek mocarstwa (Niemiec) w Hiszpanji, że Anglja, jak sama o podobnej interwencji nie myśli, tak też i nie potrzebuje jej zapobiegać. Opinja w Anglji jest bardzo dla gorączkowości niemieckiej nieprzychylna. „Spectator“ z nożem rozsądku i krytyki historycznej, uważa wszelkie pokuszenie się na zbrojne wystąpienie za szaleństwo i przypomina los Napoleona I. Anglja mogłaby bez zawiści patrzeć na interwencję przedsiębraną w warunkach prowadzących wprost do klęsk.

Nad ranem dnia onegdajszego wniesiono w Izbie niższej rezolucję w przedmiocie przyłączenia archipelagu Fidżi do Anglji. Oprócz głównego wnioskodawcy Arthura wystąpił sejm z poprawką Dilke, a z protestacją Gladstone. Wszystkie objawy były nieprzyjaznemi dla przyłączenia i ostatecznie tylko po ścisłej rozwadze dozwalały je rządowi uskutecznić. Rząd przez usta p. Lowther właściwego podsekretarza dość energicznie oświadczył, że przyłączenie bierze na swoją odpowiedzialność i dokona go skoro je za możliwe i pożyteczne uzna.—Oba wnioski: Dilckego i Arthura odrzucono.

D. 3 b. m. zapytywał Adderley o wytknięcie okrętom bezpiecznych dróg na morzu. Rząd odpowiedział, że jakkolwiek pomysł ten za trudny do urzeczywistnienia uważa, będzie się starał porozumieć z mocarstwami.

Według oświadczenia ministra kolonji Hamiltona deficyt w budżecie Indji wschodnich z 3 lat ekonomicznych 1872—5 wynosi przeszło 12,000,000 funt. szt. Do takiego deficytu przyczynił się głód; dla zmniejszenia jego skutków, przedsięwzięto roboty publiczne, które kosztowały przeszło 10 mil. f. szt.; na cztery następne lata Hamilton zażądał jeszcze 12 mil. f. szt. z przeznaczeniem ich również, na roboty publiczne. Izba niższa przyjęła już w trzeciem odczytaniu bill o nabożeństwie anglikańskiem połączony z przepisami dyscyplinarnemi dla duchowieństwa.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 7 sierpnia, godz. 12 w poł.

Paryż 5 go. — Zgromadzenie narodowe uchwaliło konwencję z bankiem i inne projekta; następnie przyjęło budżet 1875 r., odrzuciwszy dodatkowe decymy do trzech podatków bezpośrednich. Prezydujący oświadczył, że Zgromadzenie odroczone zostało do 30go listopada.

Madry 16-go.— „Gaceta“ ogłasza okólnik ministrów Ulloa do przedstawicieli hiszpańskich zagranicą stwierdzający okrucieństwa, jakich się w wojnie dopuszczają Karliści, którzy występują niby w obronie religji podpalają, mordują i rabują. Okólnik przypomina okrucieństwa w Cuenca, rozstrzeliwanie jeńców w Olot i zabieranie na zakładników starców, kobiet i dzieci w prowincjach baskijskich.

Petersburg. „Prawitelstwiennyj Wiestnik“ donosi, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej 16go czerwca 1873 r. opinji Rady Stanu Zarządzającego Ministerstwem spraw wewnętrznych postanowił wstrzymać wydawnictwo gazety „Moskowskija Wiedomosti“ — na trzy dni.

POTOMEK DOŻOW ŻEBRAKIEM.

Wszystkim mieszkańcom Istrji znanym jest starzec, którego szlachetne oblicze i długa siwa broda wzbudzają ogólne poszanowanie. Starzec ten to potomek dożów weneckich.

Każdej niedzieli zjawia się on w kawiarniach podczas śniadania i milcząc przechodzi od jednej gruppy do drugiej. Każdy z obecnych gości podaje mu jałmużnę, za którą obdarowany dziękuje tylko spojrzeniem.

Jeśli podróżnik lub cudzoziemiec widząc, iż żebrak wychodząc ledwo nieznacznie skłonił głowę zdziwiony zapyta: kto to? odpowiadają mu: potomek dożów bierze tygodniowe swe wsparcie.

— Nadkantor **Jakób L. Weiss**, uwiadamia Osoby interesowane, że począwszy od nadchodzących świąt u Izraelitów, ma zamiar otworzyć Dom Boży, w którym Nabożeństwo odbywać się będzie w sposób najuroczystszy i z całą możliwą wzniosłością.

Uprasza Szanowne Osoby życzące sobie uczestniczyć w tych Nabożeństwach, ażeby osobiście lub piśmiennie zgłaszać się raczyły do jego mieszkania, róg ulicy Ś-to-Jerskiej i Nalewek, Nr 8 nowy, 2-gie piętro.

Młodzi ludzie, jakoteż chłopcy, którzy chcieliby być przyjęci do jego chóru, zechcą zgłosić się do powyższego mieszkania w godzinach od 8ej do 10ej rano, lub od 3ej do 5ej po południu. (2—3)—10271—

— Zapis uczniów do Szkoły cztero-klassowej prywatnej męzkiej, przezemnie przy ulicy Widok pod Nr 13 utrzymywanej, rozpocznie się 5 (17) b. m., i odbywać się będzie codziennie, prócz świąt i niedziel, od godziny 9tej rano do 1szej po południu, po ukończeniu którego lekcje niezwłocznie rozpoczną się.
(1—2)—10604—' *JanPankiewicz.*

— Zawiadamiam niniejszem Osoby interesowane, iż od dnia 5 (17) sierpnia r. b. w szkole prywatnej cztero-klassowej męzkiej z oddziałem przygotowawczym i pensjonatem, przy ulicy Rymarskiej Nr d. 5, w Warszawie istniejącej, zapis dawnych uczniów i egzamen wstępny nowych kandydatów odbywać się będzie każdodziennie od godziny 9—12 z rana i od 3—6 po południu.

Wiadomości potrzebne Rodzicom i Opiekunom, tyczące się przychodnich uczniów i pensjonarzy, udziela przełożony zakładu każdodziennie od 9ej z rana do 3ej po południu, w kancelarji swego zakładu.

Przełożony Zakładu Radca Kolegjalny,
Józef Górski.
Inspektor b. Szkoły Powiatowej Specjalnej
w Warszawie. (2—3)—10237—

— Dr. Aleksander **Hertz**, mieszka przy ulicy Nalewki Nr 7 (dom W-go Rubinstein); przyjmuje chorych codziennie po południu, od godziny 4-ej do 6 ej; ubogich bezpłatnie. 2—6—10305—

— Doktor Kazimierz **Rosenthal**, przeniósł swe mieszkanie z ulicy Freta na ulicę Długą Nr 2 nowy. Przyjmuje chorych codzień od godziny 4-ej do 6-ej.
3—3—10291—

Henryk Elzenberg,
Patron,
przeniósł Kancellarję swoją pod Nr 567, dom Karola Lange. Przyjmuje do 10tej rano i od 4ej do 7mej po południu. (1—6) —10426—

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.

Z pośród biletów na loterję obrazu Dylczyńskiego „w górach" oddanych do rozporządzenia za pośrednictwem Redakcji Kurjera Codziennego, zginęło wypadkowym sposobem 10 biletów a mianowicie: Nra 652, 653, 654, 655, 657, 658, 659, 660, 661 i 662. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, wzywa zatem osoby w posiadaniu których bilety te znajdować by się mogły o zgłoszenie się do Kancelarji Towarzystwa, do dnia 15 Sierpnia r. b. w godzinach od 4-ej do 6-ej z południa, w celu uiszczenia ustanowionej opłaty, po upływie bowiem tego terminu bezskutecznie bileta wyżej z Numerów wyszczególnione, uważane będą jako umorzone, a tem samem, żadnego znaczenia niemające.

Administracja dóbr Garbów (pod Kurowem) i Ryki (pod Moszczanką)

sprzedaje **wyborowe** zboże do siewu, a mianowicie:
przenicę Kostromską po rs. 10) za korzec na miejscu
przenicę Frankenstejnską „ „ 8) za korzec na miejscu
żyto proboszczowskie „ „ 6) za korzec na miejscu
(Probsteiroggen)
PP. **Maurycy Fajans** w Warszawie, **Moskalewski i S-ka** w Lublinie przyjmować będą zamówienia. 1—3 — 10563 —

Zastrzegam niniejszem aby nikt nie ważył się nabywać Wexli wystawionych przez Paulinę Bołdyreff na imie Praksedy Borowicz na rs. 1500 i rs. 1000 płatnych w dniu 12 Lipca r. b. na rs. 700 wystawionego na imie Anny Daszewskiej, płatnego w dniu 12 Sierpnia r. b. i na rs, 500 wystawionego na imie Władysława Suchockiego płatnego w. d. 12 Grudnia i na rs 1000 wystawionego na tegoż Władysława Suchockiego, płatnego w dniu 12 Października r. b. wszystkie bowiem te wexle są zakwestjonowane i płatne w terminach nie będą,—**Antoni Karwowski** pełnomocnik **Pauliny Bołdyreff**. 1—3 — 10654 —

Stancja dla Uczniów,

szkół rządowych i zakładów prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły. **Korrepetycje** pod kierunkiem dwóch specjalnych nauczycieli: filologa i matematyka. **Lekcje i Konwersacja** w językach: **ruskim, niemieckim, i francuzkim, gimnastyka i lekcje muzyki.** **Kaźmierz Michałowski.**

Nauczyciel prywatny. Urzędnik Dyr. Gł. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. **Leszno Nr. 25 dom W-go Kubarskiego 2 piętro od frontu, od 3-7 po południu.** 1—3 — 10626 —

— Kancellarja **Władysława Rytla** Patrona przeniesioną została na ulicę Długą Nr 21, (587).
—10095—3—3

Dobrze procentujący

Kapitał.

do interesu renomowanego i bardzo korzystnego w Warszawie, potrzebnym jest zaraz **Wspólnik** z kapitałem od 3000 do 8000 rubli sr. z początku i 3000 rubli jest dostatecznem, tylko jest **wymaganem** wspólne zajęcie się interesami. Oferty proszę pod lit. F. do Kurjera Warszawskiego nadsyłać. 1—3 — 10638 —

Skład Główny i Sprzedaż wyłączna na Cesarstwo Rosyjskie i Królestwo Polskie

PIWA RADZIKOWSKIEGO

Z dniem 1 Lipca r. b., przeniesione zostały na ulicę Marszałkowską pod Nr 58 nowy, do domu W-go Robbi (dawniej Maringe'a) drugi dom od placu Zielonego. do lokalu parterowego, zajmowanego dotąd przez Kantor Pana Rosengarta.

Otrzymawszy nowy transport Piwa lagrowego, jasnego, wytrawnego, z zimowych warów, przewyższającego dobrocią wszystkie piwa zagraniczne i krajowe, Skład Główny sprzedaje takowe na butelki i antałki, z czem poleca się PP. Kupcom i Szanownej Publiczności. Wysełka na prowincję uskutecznia się natychmiast, za uiszczeniem kosztów transportu. 1—1 — 10635 —

TIVOLI

w Sobotę 26 Lipca (8 Sierpnia) 1874.

NA BENEFIS AMERYKAŃSKIEGO ATLETY

PANA HOLTUM

Wielkie nadzwyczajne Przedstawienie po raz pierwszy w Warszawie

NADZWYCZAJNE SIŁO-PRODUKTOWANIE



dwóch **Koni** wybranych najlepszych w Warszawie nie będą w stanie pociągnąć P. Holtumm z miejsca.



Wielkie siło-ćwiczenia Pana Holtum z 20, 30 i 60 funtowemi kulami, jako też i łowienie 20 funtowej armatniej kuli z prochem nabitego działa. Pani Holtum wystąpi z swoimi żonglerskiemi ćwiczeniami i wszyscy artyści z nowemi pieśniami i komizmem. Początek o godz. 8. Cena miejsc: Miejsce numerowane rs. 1 kop. 5 dla ubogich, drugie miejsce 60 kop , wejście kop. 20. —Kontramarki na ulicę wydawane nie będą. 1—1 — 10,672 —

TIVOLI

W Niedzielę 28 Lipca (9 Sierpnia) 1874 roku.

OSTATNIE

POŻEGNALNE NADZWYCZAJNE

PRZEDSTAWIENIE.

Pan Holtum po RAZ PIERWSZY

wykona przechadzkę po

TELEGRAFNYM DRUCIE

bez balansu à la japonaise.

Po raz drugi i ostatni siło-produkowanie z 2-ma końmi, Po raz ostatni Herkulesowe ćwiczenia z 20, 30 i 60 funt. kulami jako też i łowienie z nabitego prochem działu 20 funtowej kuli.

Po raz ostatni Wielkie ćwiczenia z 10 i 20 funtowemi maczugami inne drugie ćwiczenia do tychczas w Warszawie niewidzialne. Pan Holtum nie będzie szczędził ni sił ni pracy aby po ostatniem przedstawieniu, zostawić Szanownej Publiczności długoczesną pamięć o sobie. **Po raz ostatni** Holtum, wystąpi ze swemi **żonglerskiemi** ćwiczeniami, **z nożami i ogniami** i t. p., w których przyjmą udział wszyscy Artyści. —Początek o godzinie 8-ej.
—10673—1—1—

ALHAMBRA: Towarzystwo dramatyczne Pana **A TRAPSZO**. Dziś: **Sinobrody.**

W zakładzie szkolnym żeńskim przy ulicy Freta Nr. 23 nowy przyjmują się uczennice tak stałe jak przychodnie, a także uczennice pół miejscowe, to jest od 9 tej rano do 8 wieczór; usilność zaś jaką podejmuję w wykształceniu umysłowem powierzonych mi dzieci, nadto nie chęć zysku, a zastosowanie się do możności rodziców o ile tylko wymagania ich pozwolą, dają mi nadzieję odpowiedzieć w zupełności i utrzymać zakład. Przy zakładzie na ten rok szkolny pracownia wszelkich robót ręcznych dla dzieci z konwersacją niemiecką. Zapis od 11-tej do 3-ciej po południu wyjąwszy Wtorki i Piątki. —Marja Konstancja **Szumowska.** 2 8 — 10381 —

Tylko do dnia 10 Sierpnia r. b.

Operatorka odcisków.

Podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w przeciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmują każdodziennie od godz. 10 do 12 i od 2 do 5. Ulica Warecka Nr 6 nowy, parter od frontu.—**BIELIŃSKA.** 2—2 - 10534 –

W Środę dnia 24 Lipca (6 Sierpnia) b. m. rano zginął,

Pies Wyżeł

młody rassy Angielskiej ponter, maści białej, łaty po bokach ogon i uszy kasztanowate, ktoby takowego posiadał lub miał o nim wiadomość aby raczył dać znać do Belwederu, gdzie stójkowy stojący przy bramie wskaże za nagrodą. 1—1 — 10657 —



Zabłąkana Charcica

Z wielkiej rassy. Suczka, 2½ lat mająca, w czerwony wpadająca kolor, wabiąca się „Flora" zabłąkała się w Piątek, 7-go Sierpnia, przed południem, w pobliżu dworca kolei Żelaznej Wiedeńskiej, i udała się w stronę **Rakowca.** Odstawca wspomionej Suczki, otrzyma od starszego Kellnera Hotelu Wiktorja **rs. 50 nagrody.** 1—3 — 10664 -

TEATR LETNI.

Dziś: **Ojczulek — Fortepian Berty — Piosnka Wujaszka.** Jutro: **Miłość ubogiego młodzieńca.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Widowisko bezpłatne.**

ELDORADO: Towarzystwo dramatyczne Pana Texel. Dziś: **Dama z kamelją.**—Jutro: **Ralf rozbójnik.** —Pojutrze: Po raz pierwszy **Esmeralda.**—W Poniedziałek **Robert Bertrand** czyli dwaj złodzieje.

Przedstawienia rozpoczynają się obecnie o godz. 7½ wieczorem.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 7 Sierpnia 1874 roku.

Półimperjały Ros. rs.— kop. —.
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.
Austrjackie floreny w bilet. k. —.

	Żądano		Płacone	
	RUBLE i KOP. RS.			
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	93	60	93	30
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	92	60	92	30
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	91	75	91	45
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	65	87	35
„ „ „ „ II s. .	86	75	86	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	78	95	78	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	75	97	75
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 . („ „ „ „ ostempl. . (	174	—	173	—
„ „ „ „ z r. 1866 . („ „ „ „ ostempl. . (	175	—	174	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	—	—	94	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	—	—	73	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	—	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	102	25	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 50.
Od Likwidacyjnych kop. 73⅓.
Od Listów Zastawnych nowych kop. 62½
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 175
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 5 rs. 105 k. 75.
Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 17½ rs. 7 k. 15½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 32½ rs. — k. —
Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 97 k. 50 rs. — k. —
Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 6 Sierpnia płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. do sr.— kop. — pstra i dobra rs. 7 kop. 80 do rs. 8 kop. 50, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. — kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 6 kop. 15 do rs. 6 kop. 20, jęczmienia 2 4-go rzędowego rs. — kop. — do rs. —kop.—, owsa rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 20 groch poln. rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 30, kartofli rs. 3 kop. — do rsr. 3 kop. 60, siana od kop. 47½ do 50 słoma od kop. 25 do kop. 27½.

— **Okowitę** płacono dnia 6 Sierpnia hurtową składniczą za garniec od kop. 199 do 200. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 203 do 204.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano st. 11.66, w południe st. 23.08. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz Dodatek).

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 172.

Dnia 7 Sierpnia 1874 roku. *Piątek.* *Dnia 26 Lipca (7 Sierpnia) 1874 roku.*

Księgarnia GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

otrzymała na główny skład dzieło pod tytułem:

Ojcowstwo i Macierzyństwo

czyli

wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia Św. Moniki, matki Św. Augustyna osnute

napisane po francuzku przez

ks. Bougaud,

przełożone

przez ks. S. T. MANKIELUA

z piękną ryciną. Cena rs. 2 kop. 50. Nabyć można także we wszystkich księgarniach i u tłumacza wydawcy w Malowej górze przez Terespol. Pewną cześć dochodu ze sprzedaży przeznaczył wydawca na pogorzelców i na Osady Rolne. 2—3 — 10,250 —

NAJTAŃSZY

ATLAS SZKOLNY

w języku niemieckim
z nowemi zmianami,
z 24 Mapp pięknie kolorowanych złożony,
za **40** kop., z przesyłką pocztą **55** kop.
do nabycia
oraz

KSIĄŻKI SZKOLNE

w Księgarni i Składzie Nut
MAURYCEGO ORGELBRANDA,
naprzeciw posągu Kopernika.
—10621—1—0—

Syndycy Tymczasowi
Massy Upadłości G. Beüth
w Warszawie,

Ogłaszają, iż na żądanie upoważnienia W. Sądziego Komisarza tejże massy z dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 r., w sklepie przy ulicy Granicznej Nr 1077a w Warszawie, począwszy od dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) 1874 r., codziennie z wyjątkiem świąt od godziny 4ej z południa, sprzedawanemi będą przez publiczną licytację, perfumy, mydła i inne towary perfumeryjne oraz urządzenie sklepowe, a to za gotowiznę natychmiast po przybiciu, płacić się mającą, z wyłączeniem kuponów.

Warszawa d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1874 r.
Juliusz Bem, Patron.
Antoni Kessel.
—10631—1—1—

OGŁOSZENIE.

Dowodzący 9 Parkiem Artylleryjskim, podaje niniejszym do wiadomości, iż dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., odbędzie się licytacja głośna, z przetargiem w dwudniowej przerwie, na otynkowanie wewnętrzne i zewnętrzne, ścian Artylleryjskiej Cerkwi Obozowej.

Licytacja i przetarg, rozpoczną się o godzinie 10tej z rana. Życzący podjąć się tej roboty, zechcą udawać się do Kancelarji wymienionego Parku, mieszczący się w koszarach Powązkowskich, gdzie mają też być składane stosowne deklaracje na ustanowionym papierze stemplowym, wraz z wadium wynoszącem rs. 75.

W tejże Kancelarji dowiedzieć się można o warunkach licytacji, każdodziennie do godziny 2ej po południu.
—10633—1—3—

Sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów, w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godzinie 2-ej po południu w Trybunale Cywilnym tutejszym

Nieruchomość Nr 1096,

w Warszawie przy ulicy Twardej położona, numerem policyjnym 16 oznaczona. Zbiór objaśnień i warunków przejrżyć można u podpisarza Wydziału II Trybunału Cywilnego i u mnie. Vadium rs. 2,000. Szacunek rs. 61,798 kop. 38½.—**Edward Leo**, Ob. przy Rządzącym Senacie, Zielony plac Jasna Nr 10.
—10412—3—3—

UCZNIOWIE
Szkół Rządowych,

mogą znaleść pomieszczenie na stole i stancji, z zapewnieniem opieki rodzicielskiej, a w razie żądania i z pomocą naukową, u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Ulica Mazowiecka Nr 3 nowy, w oficynie na dole. — 10603—1—9

Wyższy nauczyciel

mający prawo do wykładu przedmiotów filologicznych albo matematycznych, w szkołach prywatnych, potrzebny jest do miasta prowincjonalnego. Wiadomość w domu przy ulicy Chmielnej Nr 60a (róg Sosnowej) mieszkania Nr 30 do godziny 8 rano, lub od 5 do 6 po południu. —10308—3—3

PENSJONAT

w Warszawie, przy ulicy Freta-Wązkiej Nr domu 23 nowy, przyjmuję uczennice chcące uczęszczać do tutejszych Gimnazjum żeńskich. Opieka macierzyńska, pomoc w naukach i konwersacja w językach; warunki przyjęcia umiarkowane. Muzyka, śpiew na żądanie.—Zapis od 3 do 5, wyjąwszy Wtorki i Piątki.— **K. SZUMOWSKA.**
—10382—2—8

Na Rządcę Domu.

Poszukiwaną jest osoba z kaucją w gotowiznie rs. 1,000. Również żądaną jest **Dzierżawa kolonji,** w bliskości Warszawy, w wartości od 150 do 200 rs., z wygodnym domem mieszkalnym, ogrodem i zabudowaniami. Reflektanci mogą się zgłaszać osobiście, lub piśmiennie, pod Nr 6 domu, przy ulicy Źródłowej, mieszkania Nr 1, wchodząc do przedpokoju drzwi na prawo, od godziny 10 rano, bez pośrednictwa osób trzecich.
—10502—2—3—

DLA RODZICÓW I OPIEKUNÓW

Nauczycielka mówiąca obcemi językami, zajmująca się od lat 20 kształceniem dzieci, obecnie i swemi, pragnie na zasadzie pozwolenia Rządowego, przyjmować **na mieszkanie Panienki** uczęszczające do Gimnazjów i innych zakładów naukowych, **zapewniając** im pomoc w naukach, **konwersację** ruską, francuzką i niemiecką. Fortepian w domu. Tamże pokoik umeblowany ze stołem i usługą do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —10051—4—8

St. Ryszowski, nauczyciel gimnazjum 2-go, przyjmuje uczniów na stół i stancją z konwersacją niemiecką i z korrepetycjami. Uczniowie będą mogli na wspólny koszt z jego synami brać lekcje języków francuzkiego i angielskiego, oraz uczyć się grać na miejscowym fortepianie, a w godzinach wolnych zajmować się tokarstwem na miejscowej tokarni. Tenże przysposabia uczniów prywatnych do szkół rządowych. Bliższa informacja w jego mieszkaniu przy ulicy Nowolipie za Mostowskich pałacem Nr 7 na na 2 piętrze, codziennie od godzinie 4-tej do 7-mej po południu. —10057—4—6

Ktoby z pp. Fabrykantów lub Kupców, potrzebował stałego

Agenta w Kijowie,

z wykształceniem technicznym i handlowym, mogącego dać gwarancją do żądanej wysokości, raczy adres swój przesłać do Redakcji Gazety Handlowej, pod lit. A.
—10508—2—2

Na mocy udzielonego pozwolenia przyjmuję

PANIENKI,

które powierzene osobom dobrze wychowanym i mającym kwalifikacją, z pomocą nauczycieli, mogą kształcić się w naukach szkolnych, jak równie w nauce języków: niemieckiego i francuzkiego, muzyce i innych talentach, niemniej w nauce robótek szycia i kroju. Wychowanie i utrzymanie prowadzone będzie pod każdym względem sumiennie. Warunki przystępne. Wiadomość w Redakcji Kurjera, albo przy ulicy Oboźnej Nr 3, na dole, mieszkania Nr 1 u pani **Juty.**
—10616—1—2—

Magistrat Miasta Warszawy

W dniu 2 (14 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę furażu i słomy, od dnia zatwierdzenia licytacji, do 1 (13 Października) 1874 r. z potrzebnego w ilości na miesiąc jeden obliczonej, a mianowicie:

A· dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa około czetwerti 307 od rub. 6. kop. 72 za czetwert.
2) siana około pudów 3030 od kop. 42 za pud.
3) słomy około pudów 757 od kop. 24 za pud.

B. dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) słomy około pudów 262 od kop. 24 za pud.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklarację, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.
1—1 — 10582 —

Syndycy Tymczasowej Massy Upadłości Joanny Gilbert
w Warszawie

Na mocy decyzji W-ego Sędziego Komisarza, zawiadamiają niniejszem że w domu pod Nr. 1402 B w Warszawie przy rogu Zielonego Placu i ulicy Szkolnej naprzeciwko, Hotelu Maringe rozpocznie się wd. 5 (17 Sierpnia) r. b. o godzinie 1 popołudniu sprzedaż przez publiczną licytację, strojów damskich towarów łokciowych, maszyny do szycia luster, lamp, żyrandoli i mebli i w ogóle sprzętów pokojowych i kuchennych, objętych spisem inwentarza za gotowe pieniądze.

W dalszym ciągu już licytacja odbywać się będzie i w dniach następnych, aż do jej ukończenia, o tej samej porze z wyjątkiem Świąt.

Warszawa dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1874r.
podpisano **Antoni Osuchowski** Patron.—**Stanisław Cohn**
1—3 — 10655 —

Niżej podpisana, mając upoważnienie władzy szkolnej i zaszczycona od lat paru zaufaniem Szanownych Rodziców i Opiekunów, mam honor zawiadomić tychże iż Panienki uczęszczające do gimnazjum, do Instytutu Muzycznego, lub do zakładów rękodzielniczych mogą znaleść wygodne pomieszczenie wraz ze stołem, opraniem, fortepianem przy ciągłej konwersacji w języku francuzkim za rs. 15 miesięcznie zapewniając przytem macierzyńską opiekę.

Zofja Będziszewska.

Ulica Marszałkowska Nr 73 w prost Placu Zielonego. — 10254—3—3

Potrzebną jest

OSOBA

w średnim wieku, do zarządu gospodarstwem domowem i dozorowania dzieci. Wiadomość pod Nrem 263, nowy 30, ulica Freta u Rządcy domu. —10622—1—1

OSOBA

znająca dobrze gospodarstwo kobiece, życzy sobie przyjąć obowiązek **zarządu domu, na pensji żeńskiej, bezpłatnie,** za edukacją córki. Wiadomość przy ulicy Freta szerokiej, Nr 12 nowy, w mieszkaniu W-go Łaskiego do godziny 10 rano.
—10643—1—1—

Potrzebny jest zaraz

EKONOM

uzdolniony, kawaler.—Wiadomość ulica Miodowa Nr. 497 w Litografii W-go Kasprzykiewicza. —10282—3—3

Potrzebny jest

Młody Człowiek,

pięknie piszący po polsku i russku, do stałego całodziennego zajęcia i zwykłych domowych rachunkpw. Wiadomość Nowolipki Nr 6 nowy, 1sze piętro na lewo.
—10481—2—2—

Młody Człowiek,

znający dokładnie buchhalterję i język niemiecki, poszukuje zatrudnienia Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Redakcja Kurjera War. pod lit. K. K. —10454—2—3—

PANNA

kompletnie uzdatniona w krawieczyźnie i posiadająca własną maszynę do szycia **poszukuje okowiązku** w jakim prywatnym domu w Warszawie lub na prowincj, adresa uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. M. —10321—3—4

Do Handlu Węhlem kamiennym, drzewem, cegłą, wapnem, potrzebnym jest zaraz

WSPÓLNIK,

z kapitałem rs. 1,000, na warunkach bardzo dogodnych. Bliższa wiadomość w Handlu Win Wgo Frysztackiego, Nowy-Świat Nr 1 nowy, blizko placu Ś-go Aleksandra.
10477—2—3—

WARSZAWSKA IZBA KONTROLNA

W dniu 1 (13) Sierpnia 1874 roku o godzinie 11 z rana odbędzie się w Sali posiedzeń Izby Kontrolnej licytacja in minus na dostawę dla bióra drzewa opałowego. Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Kancellarji Warszawskiej Izby Kontrolnej.
—10306—3—3

Kandydat Prawa.

Mający pozwolenie od Władzy, posiadający gruntownie język ruski, życzący sobie **udzielać lekcje** na pensjach prywatnych, przygotowywać uczniów do gimnazjów oraz osobom dorosłym, chcącym w krótkim czasie praktycznie nabyć znajomości ruskiego języka.—Życzący, zostawią swój adres w Cukierni róg Bielańskiej i Tłomackiego.
—10266—3—3

Sklepowa,

panna, albo wdowa bezdzietna, w średnim wieku, dobrego prowadzenia się, z kaucją rs. 200, może znaleść zaraz miejsce w Składzie Wódek. Wiadomość, Podwal Nr 10 nowy, drugie piętro. —10551—2—3—

Potrzebne są

P A N N Y

do szycia bielizny na maszynie i podręczne. Wiadomość w **składzie płótna W-go Bobrowskiego i S-ki,** przy ulicy Wierzbowej Nr 2. —10590—2—3

OSOBA

potrzebująca odbyć słabość u Akuszerki, raczy się zgłosić pod Nr 12 nowy domu. Stare-Miasto, drugie piętro, trzecie drzwi od schodów; Osoba nie mówiąca po polsku, może się rozmówić w języku francuzkiem i ruskiem. —10365—3—3

MĘŻCZYZNA

sam jeden, lat przeszło 50 mający, posiadający majątek własny, gdzie obecnie mieszkają dzieci jego, pragnie przyjąć w Warszawie odpowiednią posadę np. Rządcy domu lub tem podobne zajęcie, dla pewności wszelkiej, może złożyć kaucję do 2,000 rs. listami likwidacyjnemi, posiada język polski, rosyjski i niemiecki, bliższa wiadomość u kupca Władysława Rudnickiego, Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Ś-go Józefa Oblubieńca.
—10439—2—3—

P A N N A

dotychczas pełniąca obowiązki **sklepowej** w fabryce rękawiczek, poszukuje zaraz innego miejsca sklepowej, w tym lub innym procederze. Rekomendacja zapewnia się, a wiadomość w sklepie Rękawiczek przy ulicy Elektoralnej Nr 4. —10482—2—2—

MAMKA

ze świeżym pokarmem, znajduje się przy ulicy Hożej pod Nrem 5, u Akuszerki.
—10524—3—3

OSOBA

płci żeńskiej, Mająca kapitału od 1,000 do 1,200 rs., mogłaby wejść w interes od kilku już lat prowadzony i mieć oprócz procentu, w tymże miejsce płatne zajęcie. Adresa można składać pod lit. W. R. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —10649—1—1—

Młody Człowiek,

znający dokładnie buchhalterję, zechce się zgłosić w godzinach rannych około 8½,—9, do Kantoru Bernarda Dekler, ulica Leszno Nr 24. —10607—1—1

Do Magazynu B. Grabskiej, ulica Długa Nr 10, potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do strojów damskich i kwiatów. —10629—1—3

Potrzebny jest na prowincję

UCZEŃ DO APTEKI,

wiadomość powziąść można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 28, w bramie na lewo. Tamże są do sprzedania **Meble** mahoniowe, za niską cenę. —10652—1—3—

SUBJEKT

posiadający język francuzki, z dobrą rekomendacją, może znaleść zaraz miejsce w głównym składzie bielizny

Maurycego Reichel

w gmachu Teatralnym. —10322—3—3

Potrzebny jest

Krawiec na Fórtjana

do Klasztoru XX. Kamedułów na Bielanach. Mający chęć przyjęcia tego obowiązku, zechce się zgłosić na miejsce. —10632—1—1

Jest do sprzedania

POSSESJA

2,000 łokci kwadratowych obejmująca, na której niedawno wzniesione **murowaną Piekarnię**, z powodzeniem prowadzoną, wraz z tą piekarnią jest do sprzedania za 7,500 rubli. Informacje w Kantorze B. Korpaczewskiego Nr 444 (74). —10628—1—3

Ktoby miał do sprzedania

POWOZIK LEKKI,

dwu-osobowy, w dobrym stanie, zechce wiadomość o tem pozostawić w Redakcji Kurjera pod adresem T. R. —10627—1—3

Do sprzedania

OLEANDER,

w koronę rosnący, sześć łokci wysokości, cały pokryty kwiatem. Widzieć można w Królewskich Łazienkach, u Zawiadowcy Włańskich Koszar. —10630—1—1

Jest do zabrania około

200 fur Mady,

zdatnej do uprawy ziemi, z obecnie czyszczącej się sadzawki. Wiadomość: ulica Nowogrodzka, na Folwarku Święto Krzyzkiem. —10620—1—1

Orjentalną Sułtańskę

Kawę figową

z dobrym zapachem, także **Królewski Węgierski Pieprz paprika** Handel Win i Delikatesów **Sowińskiego i Scholza**, róg ulic Przejazd i Długiej, sprzedaje po cenach stałych, w oryginalnych pakunkach. —10396—1—6—

Są do sprzedania:

żerandol bronzowy paryzki, **lichtarze** bronzowe. **łóżko** jesionowe, **szal** cały zarabiany nie nowy. **taca** duża, **waza** porcelanowa duża, **bukiet** z kloszem, wiadomość ulica Hoża Nr 18 nowy, w podwórzu na prawo na dole, Nr 7 mieszkania. —10618—1—3

Potrzebny jest

POWÓZ

używany, lecz w dobrym stanie, zdatny do jazdy na prowincji. Kto posiada takowy, raczy swój adres i warunki zostawić w Księgarni Cels Lewicki i S-ka, Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Krasińskich Nr 410/5, róg ulicy Hr. Berga. —10565—1—1

Poszukuje się

GUWERNERA

znającego język niemiecki i rossyjski, i jeśli można początkowe zasady muzyki. Reflektujący może znaleść prócz stałej pensji, pomieszczenie ze stołem i mieszkaniem. Wiadomość w kantorze na rogu Wierzbowej i Niecałej. —10505—2—3—

Wydzierżawiwszy polowanie

na gruntach Dóbr Józefpola, ostrzegam niniejszem, iż polowanie tamże wzbronionem zostaje pod utratą psa, strzelby i odpowiedzialnością prawną.

A. Lesiński.

—10602—1—3

RZEPAK

w każdej ilości, kupuje Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9.

—10606—1—6

Korzystny Interes.

Majątek ziemski, 5 mil od Łodzi i Petrokowa, w pobliżu linii Kolei Żelaznej projektowanej do Kalisza, (dziesiatyn 975), włók przeszło 65, dobrze zabudowany, w glebie ½ pszennej, jest do sprzedaży lub zamiany na dom w Warszawie. Kapitał gotowy do kupna, potrzebny jest do 15,000 rs., oraz dom do przeniesienia działów nieletnich, lub zrealizowania ich nieruchomością w Warszawie. Poinformować się można w Kantorze B. Korpaczewskiego Nr 444 (nowy 74). —10642—1—4—

Rs. 10,200.

Fundusz nieletniej, jest do wypożyczenia razem, lub częściowo, na pierwszy numer po pożyczce miejskiej, hypoteki domu murowanego w Warszawie. Bliższa wiadomość przy ulicy Białej, pod Nr 6 nowym, z bramy na lewo piętro, w mieszkaniu Nr 3, od godziny 5 do 8 po południu. —10624—1—3—

SKŁAD NACZYŃ

kuchennych i gospodarskich EDWARDA SCHREDER,

róg Granicznej i Żelaznej bramy Nr 17, otrzymał transport kuchenek naftowych belgijskich, maszynek do siekania mięsa od rs. 3 kop. 50, młynki do mielenia kawy, koszyczki, tasaki, noże kuchenne, noże i widelce stołowe, żelazka do prassowania na węgle. Tace oryginalne chińskie, formy i inne rozmaite potrzeby gospodarskie. —9716—6—6

W dniu 2 Sierpnia, odbyło się poświęcenie **Sklepu** pod firmą

E. Bonfils i S-ka,

przy ulicy Bednarskiej, w domu T. D. pod Nrem 22, w którym prócz wszelkich towarów w zakres handlu tego wchodzących, uskuteczniana będzie sprzedaż

Wyrobów Tabacznych

z wszystkich fabryk renomowanych. —10456—2—3

PLAC DO SPRZEDANIA

przy ulicy Ząbkowskiej na Pradze, łokci 3,200. Wiadomość na Nowym-Świecie pod Nrem 50 nowym, u W-nej Julji Dorantowicz. —10514—2—3

Do Fabryki Gipsu **D. Zółtyński go,** przy ulicy Leszczyńskiej wprost Oboźnej pod Nr 1, nadszedł świeży transport

CEMENTU ANGIELSKIEGO

po rs. **6** kop. **50** za beczkę. —10386—2—6—

BROWAR PAROWY

A. LENTZKIEGO

Zawiadamia się wszystkich biorących, że po wyprzedaży piwa z pierwszych lodowni, rozpoczyna się w temże Browarze sprzedaż piwa Bawarskiego lagrowego w miesiącu Marcu r. b., wyrabianego, z zapasu w wielkich Lodowniach przysposobionego. —10436—2—3—

DAWISON BUCHHALTER,

wykłada **BUCHHALTERJĄ WŁOSKĄ** czyli **PODWOJNĄ**, wraz z **rachunkowością kupiecką**. Mający chęć pobierania takowej, zechce zostawić swój adres przy ulicy Dzielnej Nr. 4 nowy. Zastać można od **3-ej** do **6-ej** po południu. 1—3 —10597 —

W nowowybudowanym hotelu w mieście Gubernialnym Lublinie, jest do wydzierżawienia parterowy lokal na

RESTAURACJĄ,

Składający się z dwóch dużych salonów i trzech pokoi mniejszych, kuchni, spiżarni oraz kilku suteryn i lodowni. Okna salonu i główne wejście, wychodzą na najprzyncypalniejszą ulicę miasta, Krakowskie-Przedmieście, a cały lokal wykończony elegancko i z konfortem odpowiednim dla pierwszorzędnej Resrauracji. Ktoby więc z panów Restauratorów, znanych z umiejętnego prowadzenia takiego zakładu, życzył sobie założyć w tym lokalu taki zakład, zechce się zgłosić osobiście lub piśmiennie do podpisanego. W tymże Hotelu są do wydzierżawienia sklepy, eleganckie i wygodne, na różne inne procedery przydatne, jak np. na Dystrybucją, Norymberszczyznę, zakład tapicerski, siodlarski, fryzjerski lub kapeluszniczy i ect.

A. Bokszański,

Właściciel Hotelu Wiktorja w Lublinie, Róg ulic Krakowskie-Przedmieście i Kapucyńskiej. —10415—2—6—

Walenty Grabowski

Krawiec Damski,

mieszka przy ulicy Ś-to Jerskiej, obok fabryki Ewansa Nr 8 nowy, podejmuje się wszelkich ubiorów damskich, sukien, okryć, salop i futer podszycia, podług najpierwszej mody i na czas umówiony i tak, że kraje i fastryguje, jeżeli która dama sobie życzy, to mogę i w domu własnym robić i także daję **Lekcje kroju i miary,** podług książki i linijki w jednym miesiącu wyuczę jak najdoskonalej, w mieszkaniu fabryki krawiów. —10473—3 3

Skład Węgli Kamiennych i Drzewa opałowego

A. PUTTERMANN

od lat kilku przy ulicy Leszno pod Nr 40 nowy egzystujący, z dniem 1 Sierpnia 1874 r. przeniesiony został na tę samą ulicę pod Nr 68, wprost fabryki skór W. go Szlenkiera, przyjmuje wszelkie obstalunki Pocztą Miejską lub przez Posłańców zapewniając zwrot kosztu przy rachunku, odstawa natychmiastowa. 1—6 — 10577 —

ZAKŁAD KĄPIELOWY

SS-rów Kozłowskich

przy ulicy

RYBAKI Nr 2560 i 2565.

Po kilkodniowej przerwie spowodowanej zaprowadzeniem nowych rur wodociągowych i nowej kadzi, Łaźnie i Łazienki Kozłowskiego przy ulicy Rybaki, otwarte już zostały. —10329—3—3

Cement Portland

poleca:

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i fabryka Tektur

ulica Niecała Nr 5.

—10388 2—6—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **Galerja olejnych obrazów** oraz **Garnitur Mebli** machoniowych włosem wyściełanych, prawie zupełnie nowych, świeżego fasonu, urzędowej roboty, również i Lustra duże, Konsole i Stoliki do kart mahoniowe, Wiadomość przy rogu ulic Mostowej i Nowo miejskiej Nr. domu nowy 24, na 1szem piętrze drzwi przy samym oknie. 1—3 10560 —

Zakład Drukowania

POD HAFT i SIUTAŻ

wprost na materjach,

oraz

szycie bielizny i krawieczyzny

F. D.,

przeniesiony z Chmielnej na Nowy Świat Nr 8 my, obok straży ogniowej. —9370—

Ważna Wiadomość!

Mam honor podać do wiadomości, iż otworzyłem nowo założoną pracownię wyrobów **Tapicerskich**, wszelkiego rodzaju przy ulicy Leszno Nr 49, gdzie mogę się zaszczycić jak najakuratniejszem wykończeniem robót, jakie tylko zachodzą w zakres tego zawodu. Przeto upraszam JW. i WW. Panów tak z Warszawy jako też i z prowincji, aby raczyli nadsyłać swoje adresa jak wyżej, a naszem zadaniem będzie wywiązać się jak najgodniej, po cenach jak najprzystępniejszych. Tamże są **Garnitury mebli** różnego fasonu do sprzedania w cenie od rs. 100.

10448 **A. Rzepczyński.**

KRZYŻE + DREWNIANE

rozmaitej wielkości i gatunku, po różnych i po przystępnych cenach znajdują się gotowe u

ANTONIEGO SOBOLEWSKIEGO

pod Nr 27a, pierwszy dom za rogatką Powązkowską. Tenże podejmuje się odnawiania pomników i roboty pozłotniczej i wszelkiej reparacji. 6—6 — 9449 —

Skład Win i Delikatesów, **A. Boqueta,** w gmachu Teatralnym, sprzedaje prawdziwą

Sułtańską Kawę figową

i **Królewski Węgierski pieprz paprika**, po cenach fabrycznych. —10398—

DOM

Komissowo-Ekspedycyjny

pod firmą

Adolfa Schiff,

przeniesionym został z dniem 21 Lipca r. b., na ulicę Elektoralną do domu W-go Bersohna, Nr 5 nowy. 2—3 — 10469 —

Dla rolników

Ważna Wiadomość!

przy ulicy Pańskiej Nr 32, jest mierzwa od 16 koni, skompostowaną z różnymi odchodami dołowymi, wzamian za dostawienie słomy na podściółkę dla koni. 10529—2—3—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Młody Ogier

wierzchowy. Widzieć go można codzień oprócz niedzieli, przy ulicy Rymarskiej Nr 2. Zgłosić się do rządcy domu. —10358

PO RS. 6.

Najlepszy Oryginalny

Cement Angielski

poleca Skład

Wiktora Wertheim

Ulica Graniczna Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych). Tamże

CEGŁA egniotrwała **RAMSAYA.** 9 0 —9067—

Każdego czasu do wynajęcia

duża PIWNICA,

dubeltowa, cementowana, z posadzkami kamiennemi, w domu Nr 9, ulica Przejazd. Wiadomość u Rządcy. —10168—3—3

Główną Agenturę i sprzedaż naszych fabrykacji powierzyliśmy Panu

D. Grossmann

FABRYKA MEBLI GIĘTYCH I POSADZEK WOJCIECHOW

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor polecić Szanownej Publiczności wyroby fabryki

Wojciechow

wyrównywające wszelkim tego rodzaju wyrobom zagranicznym po cenach od tychże znacznie niższych.

Sprzedaż uskuteczniam w moim Składzie Maszyn do szycia, ulica Wierzbowa Nr 638, obok Hotelu Angielskiego i w Kantorze ulica Rymarska, Nr. 12 nowy, pierwsze piętro.

D. GROSSMANN.

1—6 — 10625 —

Puszki szklanne czyli **lubryfikatory** do smarowania machin, w różnych gatunkach, kształtach i rozmiarach, z tych najwięcej używane po kop. 25 do 35 za sztukę.

Puszki blaszane do smaru stałego, po kop. 40 i droższe.

Smar stały, przedstawiający wielką oszczędność w użyciu, po kop. 23½ za funt.

Oliwiarki blaszzane w różnych cenach, stosownie do wielkości.

Olej do machin, po kop. 19½ za funt.

Oleje skalne do machin, od kop. 14½ do 16½ kop. za funt.

Smarowidło belgijskie.

Soapstone Packing, nowy rodzaj pakunku do sztopfbuks, używany przy cylindrach machin parowych; wynalazek ten amerykański przedstawia tę wyższość nad innemi dotąd używanemi pakunkami, że jest znacznie **trwalszy, lepszy i tańszy.**

Kraft et Kuksz,

18—0 —8819 — w Warszawie, ulica Miodowa, Nr 490/1.

Fabryka wyrobów Miedzianych, Metalowych, maszyn i odlewów z żelaza i mosiędzu.

REMUS, BECK et KOM. w ŁODZI.

Poleca dla Fabryk Cukru, Gorzelni, Dystylarni, Browarów, Fabryk Krochmalu i t. p. innych zakładów: Vaccum, Apparata do parowania soków, Kühlery, Klairfany, Kotły defikacyjne, Filtry, Filtpressy, Tarki, Rezerwoary i t. p. inne przyrządy, oraz; Apparata Kolumnowe do nieustannego pędzenia okowity, Rektyfikatory, Przyrządy do zacieru, Płuczki i gniotowniki do Kartofli pompy do zacieru wody i inne, Armatury do Kotłów parowych, Krany i ventyle, Transmissje, rury miedziane ciągnione, rury żelazne lane, Odlewy z żelaza rozmaitej formy i wielkości. Urządza kompletnie z motorem pary, na sposób Fabryczny, podług najnowszych systemów: Gorzelnie, Dystylarnie, Fabryki Krochmalu i t. p. zakłady, lub też na żądanie dostarcza pojedyncze Apparata i przyrządy do tychże zakładów. Przytem polecamy nasz nowo założony **Skład wyrobów Technicznyh** odstępujących się potrzebującym za ceny stałe a umiarkowane, i ośmielamy się sądzić że pozyskamy zaufanie potrzebujących. 2—3 — 10405 —

OBICIA PAPIEROWE

CERATY I ROLETY

NAJTANIEJ

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR I SPÓŁKI

Plac Teatralny, obok Ratusza.

18—0 — 4208 —

Z powodu braku miejsca są do sprzedania

2 Piece okrągłe kaflane,

w dobrym stanie z kąpletnem żelastwem, na Pradze przy ulicy Targowej, w domu Nr 175; u właściciela domu.

—10615—1—3—

Apteka z Domem.

Do sprzedania przez licytację w drodze działów, 1 go Września 1874 r. w mieście powiatowem Janowie. Licytacja rozpocznie się w mieście Gubernialnem Siedlcach. Wiadomość bliższa w nowo otworzonym składzie materjałów Aptecznych A. Modzelewskiego et Comp. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 34 wprost Królewskiej.

—10478—2—3—

MAKUCHY RZEPAKOWE

własnego wyrobu, sprzedaje oraz kontraktuje na późniejsze dostawy

Warszawska Olejarnia Parowa, Hoża Nr 9.

—10605—1—5

Suknie damskie,

odpowiednio wymaganiom gustu i mody wykonywają się w pracowni Kosteckiej przy ulicy Marszałkowskiej, w czwartym domu od rogu Królewskiej Nr 60 oznaczonym.

—10651—1—3 —

Niniejszem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 20 t. m. objęliśmy na własność renomowany Magazyn towarów bławatnych, mód i konfekcji Pana A. Włodkowskiego. Staraniem naszem będzie, utrzymać ten zakład nadal bez żadnych zmian pod temiż samemi warunkami, jak był prowadzonym przez naszego poprzednika, a przystępną ceną i wyborem gustownych towarów z pierwszorzędnych fabryk Francji Anglii i Belgii, utrzymać nadal wyrobione zaufanie Szanownych Pań jakiem dotychczas Magazyn ten się chlubił.

Polecając się łaskawym w zględom Szanownej Publiczności—pozostajemy z wysokim Szacunkiem, **Władysław Lewita i Ska.**

Magazyn Towarów Bławatnych, Mód i Konfekcji

A. WŁODKOWSKIEGO

OBECNIE

WŁADYSŁAWA LEWITY i S-ki.

róg ulicy Senatorskiej i Placu Teatralnego

Otrzymawszy transport świeżych towarów angielskich i francuzkich.

Wyprzedaje wszelkie towary przyjęte w inwentarzu, po cenach nader nizkich. 4—6 — 9987 —

W Magazynie MEBLI Fr. Angersztejna,



przy ulicy Szpitalnej, pod Nr. 10, są do sprzedania wszelkiego rodzaju **MEBLE** z różnego drzewa, a mianowicie: Garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, dębowe i orzechowe, Biurka, Szafy, umywalnie marmurem wyłożone i t. p., wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstlunki, na roboty stolarskie i tapicerskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. 2—3 —10373—

MAGAZYN MEBLI

dotychczas egzystujący przy ulicy Miodowej, w domu W-go Górskiego, przeniesionym został na ulicę Elektoralną do domu W-go Rappla Nr 20 nowy.

Magazyn rzeczony posiada obecnie wielki zapas rozmaitych mebli, dobrej roboty i najświeższego fasonu, które sprzedaje po cenach stałych ale nader nizkich. Tamże są do zbycia kilka garniturów, rypsem kryte, mało używane.

2—6 — 10272 —

Do sprzedania.

Nowo założony w miesiącu Lipcu 1874 r. na małej skale Sklep korzeni i wszelkich Legomin, drobiazgów, w dobrym punkcie miasta, szansa powodzenia widoczna. Sklep i lokal mieszkalny przy tymże, z małą płacą roczną, z powodu nagle niespodziewanych interesów jest do sprzedania, ktoby takowy miał chęć nabyć, może się zgłosić, do sklepu Dystrybucyjnego w Hotelu Saskim w bramie, a tam poweźmie wiadomość o kupnie.

—10612—1—3—

Jest do sprzedania

Krowa dojna,

cztery tygodnie po ocieleniu, wiadomość przy ulicy Złotej Nr. 23 nowy. —10637—1—1—

Jest do sprzedania:

Kredens jesionowy, szezląk skórą okryty, **Szafka** do sukni, **łużko i fajczarnia** orzechowe, **skrzypce, dwa kuferki.** Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 395, nowy 24.

—10639—1—3—

Z powodu wyjazdu w ciągu dni trzech, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę: **Suknia czarna jedwabna, koronkami ubierana** na osobę wysokiego wzrostu, kilka **kapeluszy, parasolki, szarfy** czarna i różowa double face, **pióra, zarzutka** biała bardzo elegancka tak na ulicę jak i do teatru, ubierana koronką i atłasem, **paltocik** aksamitny, **szal** kaszmirowy w kraty oraz **dolman** kaszmirowy podbity flanelą ponsową. Wiadomość, ulica Podwal Nr 30 nowy 2 piętro. —10617—1—2—

HOTEL POZNAŃSKI

W WILNIE PRZECIW TEATRU

na nowo wyrestaurowany, numera z pościelą i usługą od 40 kop. do rubli 5. 4—8 — 9527 —

WARSZAWA!

Nazwą tą

FABRYKA PAPIEROSÓW

K. Teofilidy,

ozdobiła najlepszy swój wyrób, mianowicie papierosy z wysokim aromatem, cenę zaś oznaczyła bardzo umiarkowaną, bo Rs. 1 za 100 sztuk. Dostać można tymczasowo w dystrybucjach PP. Moszyńskiego, naprzeciw Pomnika Paszkiewicza; — Kiczorowskiego, Wierzbowa, naprzeciw filarów teatralnych; Szczuckiej, Nowy Świat, obok dawniejszej straży ogniowej;—Skrędzelewskigo, naprzeciw kościoła Ś-go Aleksandra; — Wardta Rymarska; Franka, Miodowa, dom Lessera; Golderinga, Krakowskie - Przedmieście, naprzeciw Skweru; następnie zaś i w innych dystrybucjach. —10007 3—4

Po jak najumiarkowańszych cenach wykonywają się w pracowni mojej, wszelkie ubiory damskie jako to: Suknie balowe, kostiumy, salopy futrzane, okrycia, kaftany, ubrania dziecinne jak również i wszelkie zamówienia ślubne. Szybko akuratnie i według najświeższych paryzkich żurnali a wszystko po bardzo przystępnych cenach. Także udzielam lekcji **kroju** bardzo praktycznym sposobem, przyjmuję również i panienki do nauki. Ulica Elektoralna Nr 6 nowy, w prawej oficynie na 1 piętrze, mieszkania Nr 22. **W. Kowalska.** —10489—2—3—

Najlepsza MUSZTARDA,

w różnych gatunkach, **w niczem nieustępująca zagranicznym.** Nabyć ją można w każdym czasie w Fabryce **A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach, t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz **w słoikach** po umiarkowanych cenach, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego, pod Nrem 19. 10484—2—3

Są do sprzedania:



GARNITURY MEBLI

machoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo najświeszych fasonów wysłane i pokryte rypsem za cenę bardzo przystępną. Ulica Bracka Nr 13 u tapicera.

L. Brenert.

—10080—5—6

W Dobrach **Wilga,** p. Garwolin, można nabyć

Nasienie Rzepaku

zimowego, nagrodzonego na Warszawskiej Wystawie w r. 1870 medalem złotym, na wystawie Wiedeńskiej medalem zasługi. —10249—3—3

Do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

prawie nieużywanych, fotelikową robotą, kryte niebieskim rypsem, kozeta, 2 fotele, 6 fotelików i konsolka mahoniowa. Erywańska Nr 12, stróż wskaże, widzieć można od 9ej do 1ej. —10435 2—3—



Pozostawione jest do sprzedania w Składzie Fortepianów Zagranicznych **L. Fraenkla** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Fortepian mahoniowy, bardzo mało używany z pierwszej tutejszej fabryki, o 7-iu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-a szprejcami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym za bardzo przystępną cenę. Fortepian mahoniowy, mało używany, o 7 oktawach, z blatem i 3-ma szprejcami, w bardzo dobrym stanie, za bardzo przystępną cenę. Fortepiany nowe do wynajęcia.



2—3 —10363 –

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nrem 52. – 10369—3—3

Zaraz do najęcia na miesiąc lub na dwa

Dwa Pokoje

z kuchnią z meblami na dole od frontu naprzeciw Saskiego Ogrodu. Wiadomość ulica Królewska Nr 23 domu, mieszkania Nr 4. —10487—2 3 –

P O K Ó J

ze wspólnym przedpokojem do odnajęcia w każdym czasie dla jednej lub dwóch osób. Ulica Wspólna Nr 20, mieszkania 28. —10471—2—3—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia zaraz lub od Śgo Michała, za cenę rs. 110 rocznie

P O K Ó J

przedpokój kuchnia i piwnica. Ulica Hoża Nr 18, na 3im piętrze. —10641 –1—3—

Wyprzedają się po cenie znacznie zniżonej

W FABRYCE ROBERTA BOHTE,

Nowy-Swiat Nr 38,

2 Filtr Prassy nowe, kompletne do Cukrowni lub stearyny, po rs. 300.
Pompa hydrauliczna, nowa, kompletna do prass dla fabryk, 300 rs.
„ „ używana, „ „ 150 rs.
Machina parowa 3 do 4 koni, kompletna, nowa, do przytwierdzania na ścianie, za rs. 350.
Stół z piłą cyrkularną kompletną, za rs. 50
Walce do gięcia blachy cienkiej, za rs. 30.
6 Blatów lanych żelaznych na podłogę do warsztatów,
Maszyna do heblowania drzewa, żelazna, 1800 funtów wagi, za rs. 90.
3 Tokarnie drewniane do metali.
Przyrząd do cięcia gwintu, na szrubach, kompletny, rs. 50.
Walce do gięcia szyn na obręcze do kół, rs. 15.
2 Kuźnie polowe, używane.
Mała **Spindel-Lochmaschina** ze stołem, rs. 25.
Pompy najlepsze Alimentacyjne ręczne na ramach żelaznych, po rs. 45.
Pompy do wody dla Gorzelni, Browarów i prywatnego użytku, na balach dębowych, najpraktyczniejsze z kutemi rączkami, rs. 45 i 50.
Pompy francuzkie do użytku domowego kuchennego i do waterklosetów, rs. 15 i 20
Wielka **Winda** podwórzowa do podnoszenia wielkich ciężarów z łańcuchem.
Dwa nowe **Magle** angielskie, kompletne, za rs. 150 i 100.
Kowadło używane, używane Naczynia kowalskie, ślusarskie, tokarskie, bronzownicze, blacharskie, stolarskie, giserskie.
Miechy kowalskie bardzo tanio.
Sznejdkluby, bory i baki, mało używane.
Noże do borowania kranów stalowe.
Koła zamachowe żelazne, większe i mniejsze.
Rimscheiby obtoczone i nie, koła trybowe rozmaitej wielkości i bardzo małe.
Transmissye używane, jako to wały z rimscheibami, muffami hangelagry.
Mra—kasnen z panwiami bponzowemi, szycunki na balach, bardzo tanio.
Nożycelazoe gzymkowane, 10 12 kop.
Be larstaltwa angielska, po 5 kop. funt. 5—6 10,061—

Po jak najumiarkowańszych cenach.

Magazyn Mebli

przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 68

Zaopatrzony w wielki wybór różnych mebli, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, dla zyskania przez to względów Szanownej Publiczności, które się poleca.

Po jak najumiarkowańszych cenach.

12—12 – 8986 –

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, obecnie są do wynajęcia **umeblowane**

DWA POKOJE

z przedpokojem i **pokój** z przedpokojem, wiadomość na miejscu. —10647—1—3—

MIESZKANIE

na 1-m piętrze z frontu, 7 pokoi, w których salon z balkonem, oraz przedpokój, kuchnia, schowanka, piwnicy, od 1-go Października do najęcia, pod Nrem 15, ulica Twarda, wiadomość u stróża. —10623—1—6

MIESZKANIE

z meblami do wynajęcia, to jest 3 pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 1255/45. Wiadomość na 1-m piętrze od frontu. —10520—4—3

W nowo odrestaurowanym domu przy ulicy Twardej Nr 36 są różne pomniejsze

L O K A L E

zaraz i od 1 go Października do wynajęcia, tamże **SKLEP** z mieszkaniem frontowem i pakamerem od Ś-go Michała za 250 rs. rocznie. —10243—5—12

MIESZKANIE,

przy ulicy Mazowieckiej, w domu pod Nrem 3 nowym, na 2-m piętrze, złożone z przedpokoju, 5 pokoi, garderoby i kuchni, umeblowane, z usługą, jest do odnajęcia zaraz na miesięcy 2 lub 3. Obejrzeć można każdodziennie. —10564—2 3

Potrzebne **zaraz**

MIESZKANIE

przy jednej z główniejszych ulic, składające się z czterech pokoi z dwoma wejściami, kuchni i innych gospodarskich wygód. Osoby interesowane, raczą śpiesznie nadesłać adresa na Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 12 nowy, wprost kościoła Ś-go Krzyża do **kantoru Heleny Jaworskiej,** 1 piętro od frontu. —10545—3—3—

LOKAL

składający się z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchnią, jest do odstąpienia każdego czasu do 1-go Października r. b. przy ulicy Niecałej Nr 12, dogodnym być może dla osób leczących się w Ogrodzie Saskim. —10544–2 3

Od 1-go Października r. b., do wynajęcia na pół roku

Cztery Pokoje

z przedpokojem, kuchnią i piwnicą, w razie potrzeby i z meblami. Aleja Ujazdowska Nr 19, na dole. —10521—2—2

W nowo wybudowanych domach Istomina, przy rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej są różne do wynajęcia

LOKALE

w każdym czasie. Wiadomość u Rządcy. —10518—2—3—

Od Ś-go Michała są do wynajęcia

różne SKLEPY

z mieszkaniami. Wiadomość na miejscu przy ulicy Wolskiej, w domu pod Nrem 3076, 11 nowy. —10504—2—3

Przy ulicy Jerozolimskiej Nr 17 nowy,

S K L E P

z pokojem, kuchnią, piwnicą i drwalnią, do wynajęcia każdego czasu, rs. 300 rocznie. Wiadomość na miejscu; może być nawet na prywatne mieszkanie. —10573—1—3

SKLEP

jest do odstąpienia, z całem urządzeniem, w którym się mieści pieczywo lub też może być odstąpiona połowa sklepu, przy ulicy Nowy-Świat Nr 19 nowy, w każdym czasie. Wiadomość na miejscu. —10614—1—2

Jest do odstąpienia w każdym czasie **Sklep** z mieszkaniem

DYSTRYBUCJA

oraz towary Sasko-Norymberskie, materjały piśmienne, perfumerja, towary galanteryjne i t. p. przedmioty, ulica Elektoralna Nr 886 (34 nowy), wiadomość w tymże sklepie. —10513—2—6—

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

mahoniowych, kryty rypsem, to jest: stół kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł, najnowszego fasonu. Wiadomość, ulica Marszałkowska, Nr 47 nowy, mieszkania 5, wprost bramy na lewo. —10466—6—6—

Jest do sprzedania elegancki

Garnitur Mebli

gobeliną krytych, bardzo mało używany, składający się z kanapy, 4 foteli, tyluż krzeseł i stołu z blatem marmurowym. Wiadomość w godzinach po południowych, między 4 a 7, przy ulicy Tłomackiej pod Nrem 8 nowym, u stróża Andrzeja. 10599—1 3

M I E S Z K A N I E

dla kawalerów, przy małżeństwie na Starej Pradze bardzo widne, w przyjemnej okolicy naprzeciwko Kościoła i Parku, w świeżem powietrzu położone, miesięcznie, każdego czasu do wynajęcia, w domu Nr 65 lit. b, w oficynie na dole, gdzie ogródek przed oknami, z sieni na prawą rękę. Tamże można się dowiedzieć, o sprzedaży Pism perjodycznych Illustrowanych, od początku ich wydawnictwa do 1867 r., oraz futro damskie lisy, z kołnierzem kunksowym. —10501—2—3—

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

SKLEP

Galanteryjny, z kompletnem urządzeniem i towarem, dobrze procentujący, w każdym czasie, za cenę przystępną.—Tamże odbywa się wyprzedaż towarów, po cenie niżej kosztu. Wiadomość: ulica Czysta Nr 2. —19519—1—3

AKUSZERKA

A. HALMEL,

Nowy-Świat Nr 52 nowy, ma do wynajęcia w każdej chwili, **pokoje** umeblowane od frontu, z osobnem wejściem, dla osób potrzebujących odbyć słabość, gdzie chora znajdzie wszelkie wygody i troskliwą opiekę. —10650—

Przy ulicy Granicznej, pod Nrem 1077a, gdzie Instytut Wód Mineralnych, do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

z obszerną kuchnią i piwnicą, zaś od Ś-go Michała obszerny

Sklep

Bliższa wiadomość u stroża. —10550—2—3

Nagrody Rs. 25.

Dnia wczorajszego to jest we Czwartek, zapomniano zabrać z siedzenia dorożki Nr 269 **Portmonetkę** pieniądze i notatki zawierającą. Łaskawy znalazca raczy poszkodowanemu zwrócić pod Nr 599, róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 8 mieszkania. —10653—1—1—

Zgubiono wczoraj na Krakowskiem-Przedmieściu, koło cukierni Toura, lub też w bramie domu, gdzie się ta znajduje

Portmonetkę

z pąsowej skóry, z żółtą obwódką i takąż zapinką, w której znajdowało się papierami rs. 14 i przeszło rubla zdawkową monetą. Łaskawy znalazca zechce złożyć w Redakcji Kurjera za nagrodę rs. 3, dla siebie, lub też przeznaczając je dla pogorzelców. —10646—1—1—

Dnia 1 Sierpnia r. b. zgubiono

PASPORT

Włodzimierza Topciewskiego, łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy pod Nr 2565 przy ulicy Rybaki, dom Wgo Kozłowskiego, za nagrodą rs. 1. —10648—1 1

Przy przesyłce pocztą zaginęły

Dwa Weksle.

Jeden na rs. 200, płatny 25 Maja, drugi na rs. 250 płatny 15 Sierpnia, rok i miejsce wystawienia nie wymienione. Weksle te są akceptowane przez pana D. Białystockiego, na zlecenie pana H. Galejewskiego, domicillowane u pana D. Jaszuńskiego w Warszawie. Ostrzega się przeto nabywanie tych weksli, gdyż nie mają żadnej wartości. —10636 1—1—

Nagrody Rs. 5.

Dnia 5 b. m. zostawiono w łazienkach Wiśniowskiego **Zegarek** damski złoty z kluczykiem emaliowanym (po jednej stronie charcik a po 2ej widok Alpejski), fabryki Patka, uprasza się o odniesienie za nagrodą, na ulicę Widok Nr 14, mieszkania 28, a PP. Zegarmistrzów i Jubilerów o zwrócenie uwagi na powyższy Zegarek. —10634—1—3—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.